

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZIENOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

SOBOTA 13 CZERWCA 1949 ROKU

Nr 164 (1088)

350 miliardów zł na rozbudowę urzędów socjalnych i kulturalno-świątowych przewiduje Plan Sześcioletni

WARSZAWA (PAP). — Plan 6-letni przewidujący wszechstronny rozwój sił wytwórczych, przede wszystkim plan rozbudowy i przebudowy gospodarczej Polski, zmierzającej ku socjalizmowi, w szerokim zakresie uwzględniła również rosnące potrzeby w dziedzinie oświaty, kultury, ochrony zdrowia i opieki społecznej.

PLANOWANIE SOCJALISTYCZNE musi bowiem uwzględniać racjonalnie wszystkie potrzeby społeczeństwa, w przeciwnym razie do gospodarki kapitalistycznej, gdzie np. buduje się nowe lub przynosi istniejące zakłady pracy, nie biorąc pod uwagę warunków, w jakich znajdują się w rezultacie — zatrudnieni na nowym miejscu robotnicy i ich rodziny.

O tym, w jakim stopniu są spokajane będą te potrzeby i w jak szybkim tempie likwidowane będzie na tych odcinkach nasze wielkolewne zacięcie — świadczy najlepiej przewidziana na okres najbliższych 6 lat kwota 350 miliardów zł nakładów inwestycyjnych, tzw. „na człowieka”.

Wysłək ten zmierzać będzie w okresie planu 6-letniego w trzech najważniejszych kierunkach:

1. Zapewnienia gospodarstwu narodowemu wykwalifikowanych kadr i stworzenia nowej inteligencji robotniczo-chłopskiej.
2. w kierunku rozbudowy urzędów socjalnych, poprawiających warunki bytu klasy robotniczej i umożliwiających kobietom udział w pracy produkcyjnej, a wreszcie
3. w kierunku wydatnej poprawy warunków życia kulturalnego wsi, a przez to zmniejszenia dysproporcji między wsią a miastem.

Nowe szkoły oraz instytucje kulturalne i socjalne powstawać będą w sposób plan-

nowy, by w rezultacie sieci tych urzędów w całym kraju była rozłożona bardziej równomiernie, niż dotychczas, ze specjalnym uwzględnieniem potrzeb nowych osiedli, powstających w związku z budową nowych, wielkich ośrodków przemysłowych.

Oświata

W pierwszych latach realizacji planu 6-letniego nastąpi **LIKwidACJA ANalfABETyzmu**, jako klęski społecznej, a jednocześnie tworzone będą warunki zapobiegające powrotom analfabetyzmu.

Szkolnictwo zawodowe będzie musiało zaspakajać przez widywane na najbliższe lata zapotrzebowanie poszczególnych gałęzi gospodarki. Szczególny nacisk położony się na uruchomienie szkół zawodowych dla przodowników pracy, aby tą drogą przez poszerzenie i pogłębienie wiedzy zawodowej i ogólnej umożliwić wykorzystanie ich zdolności organizacyjnych na odpowiednio wyższych stanowiskach.

Pod koniec planu 6-letniego szkolnictwem zawodowym ob-

jętych będzie ponad 700 tysięcy uczniów.

18.400 absolwentów opuścił w 1953 r. mury wyższych uczelni (w 1949 r. — 10.560) — średnia roczna liczba absolwentów szkół politechnicznych przekroczy 5 tysięcy, lekarzy — dosięgnie 1.600, agronomów z wyższym wykształceniem — 1.100.

Kultura

Rozwój urzędów kulturalnych w okresie 6-letnia został w planie zagwarantowany przez przeznaczenie na ten cel kwoty 50 miliardów zł na inwestycje. W dziedzinie potrzeb kulturalnych świata pracy, plan 6-letni przewiduje dalszy poważny rozwój sieci bibliotek, rozwój radiofonizacji, filmu i sieci kin, widowisk i koncertów, teatrów dla dzieci i młodzieży, opery i baletu, filharmonii, muzeów i wystaw, świetlic, domów kultury itd.

Największe nakłady w dziedzinie kultury przeznaczają się na

FILM I KINO.

Zamiast obecnych 353, liczba kin stałych wzrośnie do tysiąca, a liczba kin ruchomych powiększy się 11-krotnie (do 3 tysięcy).

Uruchomienie nowych świetlic i domów kultury oraz wyposażenie istniejących placówek — pochłonie w ciągu 6 lat 11 miliardów zł.

Nowy rekord ustanowili murarze „Betonstalu“

WARSZAWA (PAP). — Pracownicy „Betonstalu“, zatrudnieni na trasie W—Z pobili 17 czerwca rb. ogólnokrajowy rekord wydajności pracy przy tynkowaniu.

Najlepsze wyniki osiągnął Wacław Madejski, z pomocnikiem Henrykiem Lisem. W ciągu 8 godzin ułożyli oni 168,01 m kw. tynku na wewnętrznej ścianie odbudowywanej zabytkowej kamieniczki u zbiegu ul. Miodowej i Senatorskiej.

Przed wojną dwójka murarska kładła średnio 15 m kw. tynku, obecnie przyjęta norma wynosi 30 m kw.

Na miejsce budowy przybył min. budownictwa gen. Spychalski i pierwszy sekretarz Warszawskiego Komitetu PZPR tow. gen. Zawadzki, którzy wygłosili do robotników krótkie, serdeczne przemówienie.

Tow. gen. Zawadzki zwrócił uwagę na fakt, że połowa uczestników współzawodnictwa, to robotnicy bezpartyjni, którzy obok członków PZPR budują nową Polskę, Polskę mas pracujących.

Zwycięski pochód armii wyzwolenczej w CHINACH

PEKIN (PAP). — Agencja Nowych Chin donosi, że w pobliżu Meih-Sien na zachód od Sian wojska ludowe zlikwidowały 38 armię Kuomintangu, biorąc do niewoli wiele tysięcy jeńców, w tym dowódcę jednej z dywizji.

Inne oddziały Armii Ludowej wyzwoliły miasto Futing w północno-wschodniej części prowincji Fukien.

Ochrona zdrowia

Dla usprawnienia zamkniętej pomocy lekarskiej, liczba łóżek szpitalnych wzrośnie o 15 tysięcy, a łóżek sanatoryjnych o 3 tysiące, głównie w zakładach przeciwgruźliczych. Państwo dokona ogromnego wysiłku, by podnieść stan ochrony zdrowia na wsi, powiększając liczbę ośrodków zdrowia z obecnych 610 do 2.100 w 1955 r.

Ogółem nakłady inwestycyjne na odcinku ochrony zdrowia przekroczą w tym okresie 50 miliardów zł.

Wczasy i wychowanie fizyczne

Podwoją się w latach 1950—55 możliwości korzystania z wczasów pracowniczych. Liczba miejsc w domach wypoczynkowych wzrośnie z 40 do 80 tysięcy, dzięki czemu w ostatnim roku planu skorzysta z wczasów ponad 1 milion ludzi pracy, w tym 788 tysięcy pracowników fizycznych.

Zwrócona będzie szczególna uwaga na objęcie zasięgiem wychowania fizycznego i sportu jak najszerszych mas ludowych.

Organizowanie co roku kilku masowych imprez sportowych, z udziałem około 2 milionów osób w miastach i ok. 1 miliona — na wsi, również wpływać będzie w tym kierunku.

Opieka społeczna

W zakresie opieki nad matką i dzieckiem nastąpi rozbudowa urzędów, umożliwiających pracę kobiet i wpływających na podniesienie zdrowotności dzieci. Prawie dwukrotnie wzrosną na liczbę żłobków (z 528 do 1.040), w większości — przy zakładach pracy.

Pod koniec planu 6-letniego czynnych będzie do tysiąca żłobków sezonowych na wsi.

Z kolonii, obozów i domów turnusowych korzystać będzie w ostatnim roku planu — 915 tysięcy dzieci i młodzieży, czyli o 70 proc. więcej, niż w roku bież., podwoi się liczba dziecińców wiejskich, 4-krotnie więcej będzie świetlic dziecięcych, 5-krotnie więcej ogrodów jordanowskich.

W TEN SPOSÓB PLANOWANY ROZWÓJ SZKOLNICTWA I SZKOŁENIA. URZĄDZENIA KULTURALNYCH, OCHRONY ZDROWIA, OPIEKI SPOŁECZNEJ, WZASÓW I WYCHOWANIA FIZYCZNEGO — UWZGLĘDNI POTRZEBY ŚWIATA PRACY, WYKONUJĄCEGO ZADANIA PLANU 6-LETNIEGO I BUDUJĄCEGO W POLSCE FUNDAMENTY SOCJALIZMU.

Gdy inne środki zawodza...

Sto ciężarówek z gazami trującymi wylądowali w Grecji imperialiści anglo-amerykańscy

PARYŻ (PAP) Agencja Elefteri Ellada ogłasza deklarację demokratycznego rządu greckiego, która w obliczu całej cywilizowanej ludzkości potępia fakt, że transportowiec amerykański wylądował ostatnio w



„Demokracja“ po marshallowsku

Obrady Komisji Głównej dla Spraw Kultury

— zagał tow. Józef Cyrankiewicz

WARSZAWA (PAP) W dniu 17 bm. w gmachu Prezydium Rady Ministrów odbyło się plenarne posiedzenie Komisji Głównej dla Spraw Kultury. Obrady zagał przewodniczący Komisji Głównej, prezes Rady Ministrów, Józef Cyrankiewicz, wygłaszając przemówienie na temat: „Najważniejsze zadania masowych organizacji społecznych w ofensywie kulturalnej”. Referaty wygłosili: min. S. Matuzewski, pełnomocnik Rządu dla spraw walki z analfabetyzmem, min. Cz. Nowiński oraz ob. Jadwiga Siekierska.

Po dyskusji, w której wzięli udział przedstawiciele organizacji masowych, tow. Tadeusz Cwik (CRZZ), M. Bodalski (Zw. Samopomocy Chłopskiej), Z. Sobierajska (Liga Kobiet), plk. Górski (SP), T. Wojciechowski (TUR i L) oraz prof. Schuman, Tadeusz Pasierbiński i inni, plenum zatwierdziło obszerny wniosek, przedstawiony przez prezydium Komisji Głównej oraz wytyczne programowe w zakresie planowania, budżetowania, szkolenia kadr świetlicowych i innych podstawowych zadań organizacji społecznych.

Przed zjednoczeniem ruchu ludowego

WARSZAWA (PAP) — Ruch ludowy znajduje się w przededniu zjednoczenia, które — jak stwierdzili już wielokrotnie członkowie działacze SL i PSL — dokonać się ma w roku bieżącym.

Władze naczelne obydwu stronnictw ludowych intensywnie przygotowują się do połączenia SL i PSL w jedno stronnictwo. Ważnym momentem tego przygotowania są obrady Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego, które rozpoczęły się w Warszawie w dniu 17 bm. z udziałem członków NKW SL — z prezesem Wincentym Baranowskim i se-

krzetażem generalnym Antonim Korzyckim na czele.

Przybyła również liczna delegacja władz naczelnych Polskiego Stronnictwa Ludowego z prezesem NKW — Józefem Niecko i prezesem Rady Naczelnej PSL — Czesławem Wycechem.

Obrady otworzył przewodniczący Rady Naczelnej SL — marszałek Władysław Kowalski.

Referaty wygłosili przewodniczący Rady Naczelnej PSL — Czesław Wycech, marszałek Kowalski oraz sekretarz generalny SL — Antoni Korzycki.

3 miln. sztuk trzody chlewnej w 1950 r.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP) Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na ostatnim posiedzeniu Prezydium powziął uchwałę w sprawie dalszej akcji kontraktowania w r. 1950 trzody chlewnej mięsno-świninowej i bekonowej.

Uchwała przewiduje zakontraktowanie w 1950 r. 3 milionów sztuk trzody chlewnej, w tym około 600 tysięcy trzody bekonowej.

Akcja kontraktowania prowadzona będzie przez Centralę Mięsną i Centralny Zarząd Przemysłu Mięsnego, za pośrednic-

tstwem gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Rząd Queuille'a stosuje terror

za udział w strajku

PARYŻ (PAP). 15-tu wyższych urzędników prefektury w Werzalu usunięto ze stanowisk za udział w 24-godzinny strajku protestacyjnym francuskich pracowników państwowych.

Polska i Węgry

Dzisiaj mija rok od zawarcia polsko-węgierskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy. Oba narody, które w wyniku rewolucyjnych przemian społecznych, znalazły się na wspólnym szlaku dziejowym i zdążają do tego samego celu, do budowy ustroju socjalistycznego, dały tym aktem wyraz związkowi przyjaźni, dziś wzmożonemu wspólną drogą i wspólnym celem.

Doświadczenia przeszłości, do świadczona walk wywołanych z najazdem hitlerowskim zostały przez oba narody przekute na fakty historyczne, które zabezpieczą je przed powtórzeniem się tragicznych klęsk. Układ polsko-węgierski jest jednym z ogniw wielkiego systemu bezpieczeństwa, jaki Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej budują w tej części Europy. Wypływa on z najlepszych tradycji wolnościowych, których najpiękniejszą kartą są wspólne walki roku 1848, roku Wiosny Ludów.

W przeddzień zawarcia polsko-węgierskiego układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy, oba państwa podpisały konwencję gospodarczą, dającą wielkie obustronne korzyści na szym narodom. Konwencja ta stworzyła możliwość ściślejszego wzajemnego powiązania pod względem produkcyjnym, w dziedzinie zbytu, wymiany towarowej, komunikacji i dostę-
pnia do morza

To ściślejsze powiązanie gospodarcze dwóch zaprzyjaźnionych narodów w drodze umowy dwustronnej zostało następnie pogłębione przez przystąpienie obydwu państw do Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Zarówno Polskę, jak i Węgry łączy jeszcze jeden wspólny cel — walka o pokój, udział w wielkim froncie pokoju, któremu przewodzą niezwykły Związek Radziecki. Oba kraje — Polska i Węgry przez wzmożenie wysiłku w dziedzinie produkcji przemysłowej, czemu właśnie służy m. in. układ z zeszłego roku, pragną wzmocnić międzynarodowy front pokoju.

Patrząc z perspektywy minionego roku możemy stwierdzić, że polsko-węgierski układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy przyczynił się do rozwoju i wzrostu bezpieczeństwa naszych narodów.

Jesteśmy przekonani, że nasze wzajemne stosunki będą się nadal rozwijać pomyślnie we wszystkich dziedzinach, prowadząc do zacieśnienia i pogłębienia naszej współpracy i przyjaźni.

W ROCZNICE PODPISANIA POLSKO-WĘGERSKIEGO UKŁADU O PRZYJAŹNI, WSPÓŁPRACY I WZAJEMNEJ POMOCY, WYKONUJĄCEGO ZADANIA PLANU 6-LETNIEGO I BUDUJĄCEGO W POLSCE FUNDAMENTY SOCJALIZMU.

Co widziałem w ZSRR? Wieczór w Leningradzie

Pałacy hrabiów Szeremietiewych położony jest w najpiękniejszej części Leningradu. Godzinami można stać przy oknie tego pałacu, w którym dziś mieści się leningradzki oddział Związku Pisarzy Radzieckich i patrzeć na wspólną, rozległą i spokojną Newę, na wyspę Wasilewską, na domy pamiętające Piotra i na statek „Aurora”, z którego pały salwy wiastujące zwycięstwo nowego świata, zwycięstwo rewolucji.

Jest piękny, majowy wieczór, ale wieczór jest tylko na zegarze. Słońce stoi wysoko. Niedługo będzie szczytowy punkt białych nocy. Statki, to dzie, motorówki płyną bez przerwy po Newie. Po granitowych bulwarach spacerują dziesiątki tysięcy ludzi. Do okna na pierwszym piętrze do chodzą ich radosny, beztroski śmiech i ożywione rozmowy. Chciało by się zejść na bulwary, zmieszać z tłumem, chłonąć jego wesołość i beztroskość, nie myśleć o tym, że za dzień trzeba będzie wyjechać z tego cudownego miasta, w którym podały sobie rękę przyroda, historia i sztuka, by stworzyć rzecz niezapomnianą, rzecz nieodtwarzalną, jedyną w swoim rodzaju i jedyną w świecie — Leningrad. Ale to, co się dzieje w pokoju, w którym się zebrałiśmy, my, uczestnicy delegacji pisarzy i dziennikarzy polskich i pisarzy leningradzcy — jest niemniej interesujące, niż to, co się dzieje na ulicy. Zapominamy na chwilę o Newie, o ogrodach, o dzieciach, o roześmianych ludziach i słuchamy chętnie słów pisarzy leningradzkich.

Z tego, co nam opowiada Wsiewołod Rożdżewski, Bronisław Kerzun, Józef Bekkier i inni dowiadujemy się, jak głębokie są zainteresowania społeczeństwa radzieckiego dla naszej kultury, dla naszego życia. Oto np. przygotowuje się w Związku Radzieckim nowe, masowe wydanie pieśni Chopina. Do wydania tego wejdzie 16 pieśni do słów Mickiewicza, Witkiewicza, Zaleskiego i innych. Nowe to wydanie obliczone jest na jak najszerszy krąg odbiorców. Pieśni Chopina trafią do wszystkich klubów i świetlic fabrycznych i wiejskich szkół, do setek tysięcy indywidualnych wielbicieli twórczości naszego kompozytora. Dotychczasowe przekłady nie zadawała organizatorów tego wy-

dawnictwa. Przekłady pieśni robione są na nowo, z ujmującą wprost miłością i szacunkiem dla słów naszych poetów.

Rozmowa rozwija się dalej. Dowiadujemy się coraz nowych i ciekawszych rzeczy. Wkrótce wyjdzie w ZSRR książka pt. „Mickiewicz w Petersburgu” — fragment wielkiej pracy pt. „Mickiewicz w Rosji” opracowanej na podstawie nowych, nieznanych dotąd materiałów archiwalnych. Uniwersytet Leningradzki wydaje pracę, w której będzie kilka rozdziałów o Mickiewiczu, m. in. o pobycie Mickiewicza w Charkowie, studium o folklorze u Mickiewicza i studium o Sonetach Krymskich. Młoda, leningradzka badaczka literatury zakochała niedawno pracę o przekładach Sonetów Krymskich.

Leningradzka biblioteka publiczna przygotowuje bibliografię „Mickiewicz w Rosji”. Prof. Bekkier zakończył już pracę nad wielkim studium „Rosja a Polska”. Praca ta za dotychczas będzie nowe, nieznane dotychczas materiały o stosunkach i związkach polskich i rosyjskich rewolucjonistów, nowe dane o udziale Rosjan w polskich powstaniach narodowych i o współpracy bojowników z caratem w Polsce i Rosji. Należy dodać, że prof. Bekkier od lat pracuje nad

sprawami polskimi, a fragmenty swej pracy o Mickiewiczu ogłosił w Leningradzie w roku 1942 — to jest w najgorszym nieomal okresie blokady.

Coraz więcej ludzi nauki w ZSRR poświęca się badaniom stosunków i spraw polskich oraz polsko-rosyjskich i polsko-radzieckich. Jest wśród nich coraz więcej młodzieży, która rozpoczyna swą działalność naukową od zgłębiania naszych spraw. Kto może zaprzeczyć, że w fakcie tym ujawnia się ze szczególną siłą wielkość zainteresowań społeczeństwa radzieckiego dla Polski? Tak rośnie w górę gmach przyjaźni i współpracy.

Pisarzom leningradzkim, jak w ogóle pisarzom radzieckim — wszystko to, co już zostało zrobione dla zapoznania społeczeństwa radzieckiego z kulturą polską nie wystarcza. Chęć w tym kierunku robić coraz więcej. Wsiewołod Rożdżewski i Filharmonii leningradzkiej najnowszym prac naszym o Chopinie. Redaktor leningradzkiego czasopisma literacko-społecznego „Zwiazda” („Gwiazda”) — Lewonowski prosi za naszym pośrednictwem pisarzy i publicystów polskich o zamieszczanie swych prac na łamach

miesięcznika leningradzkiego. W redakcji „Literaturnoj gazety” („Gazety Literackiej”) w Moskwie opowiadano nam o tym, jak serdecznie przyjęli czytelnicy radzieccy utwory pisarzy polskich, które były drukowane w tym piśmie. Proszono nas o pomoc w zdobyciu nowych utworów polskich dla „Literaturnoj Gazety”. Rozmowa z pisarzami leningradzkimi dobiega końca. Znowu chodzimy po ulicach Leningradu, po placach, na których historia dawna i najnowszą została niezatarte swe ślady. Chłoniemy w siebie urok tego miasta, w którym żyje duch Puszkina i Mickiewicza, duch leninowskiej przyjaźni i braterstwa narodów.

J. Kowalewski

Nowy kwiatek z titowskiej łąki

Przed kilkoma dniami pisaliśmy o całym łańcuchu prowokacji renegatów titowskich wobec krajów demokracji ludowej. Pisaliśmy o prowokacyjnych napadach titowskich bojówek na posterunki graniczne Bułgarii i Węgier, pisaliśmy o stałym sabotażu umowy handlowej z Czechosłowacją.

Dzisiaj przybywa nowy kwiatek z titowskiej łąki. Jak donosi węgierska agencja telegraficzna, „metoda” sabotażu umów handlowych odnosi się również do Węgier. Rząd renegatów titowskich świadomie dąży do zmniejszenia obrotów handlowych, nie dopuszczając do eksportu na Węgry ważnych surowców, których dostawa zapewnio na była w umowie.

Ostatnio posunięto się nawet do tego, że towary, przeznaczone na Węgry i znajdujące się już na stacji granicznej Prahowo, zostały wstrzymane. Widocz

nie imperialistyczni protektorzy trockistowców titowskich wskazali inny kierunek dostaw jugosłowiańskich surowców, kierunek na kraje kapitalistyczne.

Skutki działalności jugosłowiańskich renegatów są coraz bardziej ponure. Izolując Jugosławie od obozu pokoju i postępu, wciągając ją w rydwan interesów imperialistycznych — zdradcy titowscy sprzedają na narody jugosłowiańskie nędzę i głód, które dają się z dniem każdym silniej we znaki.

Ta zbrodnia polityka trockistów jugosłowiańskich sprawiła, że rząd Tita oderwał się od mas ludowych, które mimo represji siepaczy Rankowicza demonstrują swe niezadowolone. Ostatnie wybory w Triestcie, gdzie mimo protekcji „specjalisty od wyborów” brytyjskiego plk Duffy, titowcy zdobyli aż... 1 mandat wobec 13 komunistycznych, jest wymownym tego dowodem. K. G.

De Gaulle spiskuje



Cień de Gaulle'a znów wypłynął na horyzont polityczny Francji. Odsunięty od władzy kan dydat na dyktatora nie zadowalała się o twartą walką polityczną, lecz z coraz większym impetem prowadzi krecią robotę,

wymierzoną przeciwko republice i konstytucji. Skupiwszy wokół siebie skrajnie prawicowe elementy wywodzące się od faszystowskiego „ogniście” krzyża” i pogrobowców Vichy, ściśle związanych z elementami wielko-kapitalistycznymi, ten naśladowca Hitlera i Musoliniego pragnie wykozystać słabość Francji, będącą wynikiem polityki kapitulancji kół „trzeciej siły” i podminować Francję od wewnątrz. Ostatnio opinia publiczna Francji coraz częściej zwraca uwagę na spiskową robotę gaullistów i protestuje przeciwko niej coraz bardziej zdecydowanie. Podczas toczącej się debaty parlamentarnej w Zgromadzeniu Narodowym w sprawie akcji wywrotowej ruchu gaullistowskiego, Depun domagał się kategorycznego wyrażenia, dlaczego rząd stara się zatuszować spisek gaullistowski.

Jednocześnie komunistyczna frakcja parlamentarna zażądała rozwiązania bojówek RPF (partii gaullistowskiej), wycofania projektu amnestii dla kolaborantów, forsowanego przez gaullistów i zabrania represji w stosunku do członków Ruchu Oporu.

Te żądania rzucają jaskrawe światła na obecne, wewnętrzne stosunki polityczne we Francji, rządzonej przez kilkę kapitulancji polityków. Rząd Queuille'a, który z pełną tolerancją odnosi się do wywrotowej działalności bojówek gaullistowskich, przynajmniej tużuje rozmaite „bielone plany” krypto faszystów, przygotowujących zamach na republikę, a jedno cześnie, przy pomocy wszelkich środków policyjnych i sankcji gospodarczych tłum wszelkie objawy ruchu postępowego. Przede wszystkim zaś prowadzi nagonkę przeciwko komunistom i związkom zawodowym.

Ostatnio, w związku z ostrzegawczym strajkiem milio

na urzędników, rząd wydał szereg drastycznych zarządzeń, zmierzających do zastraszania strajkujących. W tym samym czasie zezwolił jednak na bezcenną manifestację gaullistów, którzy pod protektorem swego generała organizują prowokacyjną uroczystość przemianowania alei Orleańskiej w Paryżu na aleję gen. Leclerca. O charakterze tej manifestacji świadczy wypowiedź b. dowódcy wolnej floty francuskiej, admirała Musellier, który w liście do „Humanite” pisze: „Usiłowania de Gaulle'a zmopolizowania sławy wojennej gen. Leclerca dla swoich celów politycznych powinny zmobilizować wszystkich prawdziwych i szczerych republikanów do przeciwstawienia się spiskowemu komunistycznemu, Depun domagał się kategorycznego wyrażenia, dlaczego rząd stara się zatuszować spisek gaullistowski.”

Mimo licznych głosów oburzenia, mimo przestróg i napomnień opinii publicznej i lewicy francuskiej, rząd przynajmniej na razie nie wycofa się z planów, które prowadzą do „skomunizowania kraju”. Francja czeka na rady ślonej rekł (naturalnie jego), a jedynym człowiekiem opatrności, który może wyprzedzić kraj z wszelkich politycznych i gospodarczych trudności, jest on sam.

Te słowa są we Francji ostrzeżeniem dla każdego republikanina i patrioty. Mobilizują one najszerszą opinię publiczną robotników, inteligencji postępową, b. kombatanów, kobiety i młodzież do walki przeciwko faszystacji kraju, do walki przeciwko niebezpieczeństwu gaullizmu.

O nowoczesne, wielkoprzemysłowe budownictwo

Nasze plany gospodarcze stawiają ogromne zadania przed przemysłem budowlanym. Rok bieżący — ostatni rok planu 3-letniego, ma nam dać 61 tysięcy nowych izb mieszkalnych, tysiące odbudowanych zagróbli wiejskich, liczne nowe obiekty fabryczne i użyteczności publicznej oraz 3.700 budynków przeznaczonych na cele społeczne i kulturalne. Jeszcze bardziej rozległe zadania stawia przed budownictwem plan 6-letni, który przewiduje wybudowanie 560 tysięcy izb mieszkalnych oraz znaczną ilość różnych innych obiektów.

Aby sprostać takiemu ogromowi zadań trzeba zlikwidować tzw. „wąskie gardła” naszego budownictwa. Należy do niego przede wszystkim brak wykwalifikowanych kadr pracowników, poczynając od inżynierów-projektodawców poprzez średni personel techniczny, aż do robotników. Inny rodzaj „wąskiego gardła” — to zacofany, przestarzały system pracy w budownictwie, który posiada dotąd jeszcze więcej cech chałupniczo-rękodzielniczych, niż przemysłowych.

Złagodzenie braku kadr fachowych w budownictwie wymaga masowego szkolenia młodzieży w zawodach budowlanych oraz poprzez organizowanie kursów, podwyższanie kwalifikacji robotników już zatrudnionych w budownictwie. Nowatorstwo, racjonalizacja i

współzawodnictwo pracy w budownictwie — to pełniejsze wykorzystanie istniejących kadr fachowych budowlanych, a jednocześnie unowocześnienie i uprzemysłowienie naszego budownictwa.

System trójkowy w murarstwie, a ostatnio zastosowany przez inż. Przymanowskię przy budowie Osiedla Mokotowskiego, system taśmowy, to przeniesienie od dawna stosowanej w przemyśle metody pracy zespołowej do budownictwa. Ważny jest również fakt, że w trójkach murarskich tylko jeden robotnik jest wykwalifikowanym murarzem, a dwaj inni — to pomocnicy. Mimo to niektóre z tych zespołów wykonywały robotę, która przy systemie pracy jednostkowej wymagałaby pracy aż dwudziestu kilku wykwalifikowanych murarzy.

Jednym z warunków unowocześnienia budownictwa jest coraz większa jego mechanizacja.

W budownictwie bowiem największą ilość energii pochłaniają roboty związane z przemieszczeniem ogromnych mas ziemi i materiałów budowlanych. Na jeden metr sześcienny budynku trzeba przemieścić w różnych kierunkach tony materiałów. Do robót tych należy w coraz większym mierzce zaprzęgać maszyny, a z kopacza, tragarza i kołarza trzeba uczynić, po przeszkoleniu, kierownicę spychacza czy koparki lub szofera. Nasz import maszyn budowlanych osiągnie w r. b. wartość 4 miliardów zł i będzie wzrastał z roku na rok, przy czym głównym naszym dostawcą mechanicznego sprzętu budowlanego jest Związek Radziecki.

Dalszym, niezmiernie ważnym elementem unowocześnienia budownictwa jest prefabrykacja, czyli produkcja gotowych elementów budowlanych w fabrykach i montowanie ich na placu budowlanym, co umożliwia znaczne obniżenie kosztów budownictwa, zastąpienie robotników wysokokwalifikowanych robotnikami przyuczoanymi, pełne zastosowanie maszyn do budownictwa oraz rozciągnięcie sezonu budowlanego na cały rok.

Obecnie znajdują się w budowie ponad 20 zakładów prefabrykacji, z czego kilka rozpocznie produkcję jeszcze w roku bieżącym.

Przemysł budowlany wstąpił na nowe, nieznanie zupełnie w Polsce kapitalistycznej, tory. Masowy rozwój współzawodnictwa pracy i nowych metod budownictwa, usprawnienie pracy biur projektowych, maszynizacja budownictwa, rozwój prefabrykacji i szkolenie kadr — oto warunki wykonania ogromu zadań, budowy setek tysięcy izb mieszkalnych, tysięcy szkół, szpitali, sanatoriów, świetlic, domów wypoczynkowych oraz setek budynków fabrycznych i wielu nowych linii komunikacyjnych. J. F. Ch.

W. Ażciew 174

Daleko od Moskwy

— O tym, wypadku będziemy milczeć. Po prostu wstyd wobec ludzi... Zrozumiałeś?

Całą resztę drogi jechali razem, razem weszli do sklepu — tak nazywał się autobus, gdzie był urządzony ruchomy bar dla szoferów. Od czasu, jak zaprowadzono sposób wożenia rur „od siebie” sklepik stał na każdym końcowym punkcie trasy. Szoferzy, którzy dowieźli ładunek, otrzymywali jako premie dodatkowe śniadania.

Musia Kuczina, gospodyni autobusu, osóбка o czerywonych policzkach, ze zdziwieniem spojrzęła na szoferów, którzy zjawili się w obłokach pary. Kozuski pozostawili w wozach i czuć było od nich ostry zapach benzyny.

— Dziwne! Nigdy jeszcze się nie zdarzyło, ażebyście przyjechali razem. W jaki sposób Sołncew łogonił dzisiaj Machowa? — zapytała.

Musia zwróciła się do Batmanowa, który siedział tutaj razem z Beridze, Kowszowym, Topolowym, Filimonowym i Libermanem.

Naczelnik budowy z całą swoją brygadą jechał na daleki odcinek i zatrzymał się w ruchliwym zajeździe

Musi, ażeby się ogrzać. Szoferzy na widok naczelników zmieszali się i zaczęli dreptać na miejscu.

— Wejście przyjaciele! — zaprosił Batmanow, oglądając z zainteresowaniem szoferów. — Biercie wasze premie, ale powiedzcie nam w jaki sposób je zdobywacie. A ja wciąż dziwię się, dlaczego na punkcie Rogowa, tak szybko posuwa się rozwolnienie!

Machow i Sołncew, zdjęli czapki i usiedli przy jednym z stolików wewnątrz autobusu. Musia natychmiast podała im dwie gorące filiżanki kawy, kanapki i popierozy. Z uwagą spojrzęła na zakrwawione wargi Machowa i zapytała niespokojnie:

— O co chodzi, towarzyszu, dlaczego spóźniłeś się dzisiaj? A co się stało z twoimi ustami, z kim całowałeś się na mrozie?

Machow nie odpowiadając, wziął filiżankę i zaczął chcieć pić. Nagle syknął z bólu, gdyż gorący płyn sparzył mu wargi na których zdarta była skóra.

— Miałem wypadek, on mi pomógł. A całować się wypadło z gaźnikiem, — odpowiedział za niego Sołncew. — Zrozumiałas?

— Zrozumiałam! — roześmiała się Musia i z triumfem spojrzęła na Batmanowa, który rozmawiał z Libermanem.

— Zaczekajcie przyjaciele, nie pijcie na razie kawy. I od nas należy się wam mała premia, — zwrócił się Liberman do szoferów i uśmiechał się do

stawił przed nimi flaszkę spirytusu, konserwy i dwie tabliczki czekolady.

— Dziękuję, towarzyszu Batmanow, — powiedział Machow, ostrożnie odsuwając butelkę. — Mylicie się, uważając, że dla premii staramy się.

Batmanow całą drogę dowodził inżynierem, że powinni się śpieszyć do cieśniny i że nie wolno tracić ani chwili. Aż tu nagle autobus Musi Kuczynoj, tak mu przypadł do gustu, że spędził w nim blisko dwie godziny, rozmawiając z przyjeżdżającymi szoferami. Jego towarzysze podróży porządnie zmarnieć, byli zadowoleni, że mogą posiedzieć w cieple.

— Więc staracie się nie dla premii? — z udanym zdziwieniem zapytał Batmanow.

— Są ważniejsze sprawy. Pomagamy frontowi, towarzyszu Batmanow, — z godnością odparł Machow. — Przyjacieli Sołncewa wujuje razem z Rokosowskim — Niemców od Moskwy odjeżdżi. Sołncew zobowiązał się wobec niego — przekroczyć półtora raza swoją normę. Wczoraj wyrobił ponad sto pięćdziesiąt.

— Nasz nastrój ogromnie się podniósł, gdy dowiedzieliśmy się o zwycięstwie — powiedział Sołncew. — Poza tym metoda towarzysza Kowszowa bardzo do tego się przyczyniła. Dlatego też rozwolimy lepiej i rozrzuconych rur już nie widać.

— Metoda nie Kowszowa, a Machowa — napomni Aleksz szofera.

Budujemy fundamenty socjalizmu w Polsce

Uchwały I-ej Konferencji Miejskiej PZPR w Łodzi

Pierwsza Miejska Konferencja Zjednoczeniowa, organizacja PZPR w Łodzi po wyłódku PZPR okrępa i umocnieniu referatu polityczno-organizacyjnego i sprawozdawczego I sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, tow. Dworakowskiego doprowadzony do końca. Doceniając poważne osiągnięcia samorządowych, wygłoszonego przez sekretarza KŁ PZPR, tow. Duniaka, po wszechstronnej dyskusji podsumowanej przez sekretarza Komitetu Centralnego PZPR, tow. Józefogólnie realizacji uchwały Kongresu Zjednoczeniowego o przed I. W ciągu 6-ciu miesięcy, terminowym wykonaniu planu 3-letniego i planu na 1949 rok

Walka o wykonanie i przekroczenie planu i o wysoką jakość produkcji

Konferencja zwraca uwagę łódzkiej organizacji partyjnej na następujące poważne niedociągnięcia:
1. Na niewykonanie planów jakościowych przez niektóre zakłady przemysłu bawelnianego i wełnianego.
Fakt ten odbija się poważnie na stanie zaopatrzenia szerokich rzesz konsumentów w kraju w towary najwyższej jakości.
Jest to skutkiem niedoceniań przez administrację gospodarczą oraz przez Rady Zakładowe sprawy walki o jakość produkcji, walki o przedterminowe wykonanie zarówno planów ilościowych, jak i jakościowych, a organizacje partyjne nie potrafiły tego dotąd przełamać.
Ścisłe przestrzeganie dyscypliny technicznej nie stało się jeszcze żelaznym prawem obowiązującym wszystkich zakładów pracy, obowiązującym wszystkich — od dyrektora poprzez salowego i majstra do robotnika.
Członkowie Partii — dyrektorzy i kierownicy personelu technicznego — wciąż jeszcze niedostatecznie wnikają w technologiczną produkcję, nie zajmują się nią konkretnie, a ograniczają się do „ogólnego kierownictwa” zakładów pracy. Nie starają się opanować techniki, i w ten sposób nie są w stanie dopomóc swojej załodze w tworzeniu warunków normalnego codziennego wykonywania planu i przekraczania go oraz warunków technicznych, niezbędnych dla wykonania i przekraczania planów jakościowych.
Również niektóre nasze organizacje partyjne nie wnikają do tąd dostatecznie w zagadnienia technologicznej produkcji i często zdają się w tych sprawach całkowicie na fachowców.
Ten stan rzeczy należy przewartościować. Dalszy rozwój ruchu współzawodnictwa, ruchu wielowarstwowego, ruchu racjonalizatorskiego i nowatorów produkcji, mistrzów oszczędności musi się stać główną troską wszystkich naszych organizacji partyjnych, Związków Zawodowych i Rad Zakładowych, a także naszej administracji gospodarczej.
Trzeba, aby członkowie Par-

Sprawa plac niektórych grup robotników nie znalazła właściwego rozwiązania w umowie.
Konferencja zobowiązuje towarzyszy partyjnych w odpowiednich Związkach zawodowych do załatwienia tych spraw oraz zwraca uwagę wszystkim działaczom związkowym, członkom Partii na konieczność roztoczenia stałej kontroli nad stanem warunków bezpieczeństwa i higieny pracy w łódzkich zakładach przemysłowych. W szczególności należy uaktywnić w tym kierunku Komisje Bezpieczeństwa i Higieny Pracy przy Radach Zakładowych oraz społeczne inspekcje pracy.
Dotąd liczne są wypadki niekorzystywania funduszy so-

Zdemokratyzować aparat samorządowy

Konferencja wysuwa, jako jedno z naczelnych zadań, stojących przed członkami Partii w samorządzie miejskim i pracownikami instytucji miejskich, zadanie dalszej demokratyzacji aparatu samorządowego, usunięcie z niego elementów biurokracyjnych i reakcyjnych i wysunięcie do pracy w samorządzie i instytucjach miejskich ludzi z klasy robotniczej, ludzi oddanych sprawie robotniczej. Konferencja zobowiązuje Komitet Łódzki do otoczenia szczególną opieką sprawy remontów domów, zamieszkałych przez klasę robotniczą. Konferencja zaleca Komitetowi Łódzkiemu podjęcie zabiegów o czynników, kierujących gospodarką narodową, w kierunku włączenia do planu 6-letniego w szerszej niż przewidziana w obecnej skali — budowy mieszkań robotniczych w Łodzi oraz uwzględnienia w państwowym planie inwestycyjnym budowy urządzeń kanalizacyjnych, wodociagowych i gazyfikacyjnych w Łodzi w skali odpowiadającej potrzebom naszego miasta.
Konferencja zobowiązuje członków Partii pracujących w

Łódzkiemu otoczenie opieką wyższych uczelni, okazanie pomocy partyjnym organizacjom na wyższych uczelniach i ZAMP-owi i rozwinięcie szerokiej ofensywy ideologicznej.
4. Konferencja zaleca Komitetowi Łódzkiemu większe zainteresowanie się sytuacją szkolnictwa. Należy również wzmocnić naszą pracę partyjną wśród nauczycielstwa oraz uaktywnić jeszcze bardziej pracę Komitetów Rodzicielskich i Opiekunów, aby stały się one obok ZMP istotnym czynnikiem wychowania młodzieży.
Rozbudowa tych urządzeń, a zwłaszcza żłobków i przedszkoli posiada nieistotnie ważne znaczenie dla stworzenia kobietom pracującym należytych warunków dla udziału w życiu społecznym i politycznym.

Walka o pokój

Ostatnie wydarzenia na arenie międzynarodowej, w szczególności Kongres Pokoju w Paryżu, historyczne zwycięstwa ludu chińskiego wskazują, że siły obozu pokoju i demokracji, na czele którego kroczy Związek Radziecki i kraje demokracji ludowej, rosną nieustannie. Hasła walki o trwały pokój znajdują poparcie setek milionów ludzi pracy. Dowodem tego były między innymi potężne masowe wystąpienia klasy robotniczej i ludu pracującego w dniu 1 Maja w Łodzi i całym kraju.
Przed organizacją partyjną stoi zadanie dalszego mobilizowania mas pracujących wokół hasła walki o pokój. Kampania sprawozdawcza z Kongresu Pokoju w Paryżu i Pradze powinna objąć wszystkie zakłady pracy, całą ludność pracującą w Łodzi. Łączyć ją należy ściśle z walką o przedterminowe wykonanie planów produkcyjnych, tak jak to zrobili robotnicy fabryki chemicznej w Pustkowie, i za ich przykładem rozwijać współzawodnictwo pracy w imię wzmacniania sił naszego kraju, stanowiącego ważne ogniwo we froncie pokoju.
2. W szczególności doniosłe znaczenie posiada mobilizacja do akcji pokoju najszerszych rzesz kobiet pracujących. Nasze towarzyszy w Lidze Kobiet powinny rozwijać szeroką kampanię polityczną w sprawie walki o pokój, łącząc ją z akcją rozbudowy organizacji Ligi Kobiet, w szczególności na odcinku gospodyń domowych.
3. Doniosłe znaczenie ma w tym względzie również praca Partii wśród młodzieży. Konferencja zaleca wszystkim organizacjom partyjnym, aby nadal otaczały opieką organizację Związku Młodzieży Polskiej i przychodzili jej z konkretną pomocą we wszystkich dziedzi-

niach, gdy potrzeby klasy robotniczej w zakresie budownictwa socjalnego, a w szczególności rozbudowy sieci żłobków, przedszkoli i innych urządzeń socjalnych, pozostają niezaspokojone. Konferencja zobowiązuje członków Partii, działaczy związkowych i Rad Zakładowych do rozciągnięcia kontroli nad wydatkowaniem funduszy socjalnych i ich celowym zużyciem na najbardziej palące potrzeby klasy robotniczej.
Rozbudowa tych urządzeń, a zwłaszcza żłobków i przedszkoli posiada nieistotnie ważne znaczenie dla stworzenia kobietom pracującym należytych warunków dla udziału w życiu społecznym i politycznym.

Podnieść na wyższy poziom pracę partyjną

1. Poważne zadania, stojące przed łódzką organizacją partyjną, wysuwają przed każdym aktywistą i każdym szeregowym członkiem Partii, coraz nowe, coraz większe obowiązki i wymagania.
Dotychczasowy stan szkolenia partyjnego nie zapewnia organizacji potrzebnego dopływu nowych, wykształconych marksistowsko kadr działaczy partyjnych, państwowych, gospodarczych i kulturalnych.
Konferencja zaleca Komitetowi Łódzkiemu organizację masowej sieci szkolenia I i II stopnia, tak aby w ciągu roku w ramach tych kursów przeszkolona została podstawowa masa członków Partii w Łodzi, aby Komitet Łódzki zabezpieczył przygotowanie potrzebnej liczby wykładowców oraz stworzył warunki ich systematycznego doszkolenia.
2. Doceniając znaczenie politycznego wychowania mas partyjnych, Konferencja zgodnie z uchwałami Biura Organizacyjnego zaleca wszystkim organizacjom zorganizowanie systematycznie działających grup agitatorów, do których powoływać należy najbardziej uświadomionych i uzdolnionych robotników, Komitety Dzielnicowe, zakładowe, egzekutywy partyjne powinny otoczyć grupy agitatorów jak największą opieką, kierować ich pracą, systematycznie szkolić, instruować i zaopatrywać w materiał agitacyjny.
3. Konferencja stwierdza, że reorganizacja podstawowych organizacji partyjnych, w myśl Statutu Partii i uchwał Biura Organizacyjnego KC, posunęła się poważnie naprzód. Przed organizacjami partyjnymi stoi jeszcze jednak zadanie doprowadzenia reorganizacji do końca, zwłaszcza w dziedzinie powoływania do życia grup partyjnych. Konferencja zaleca w szczególności skontrolowanie, czy praca reorganizacji przebiega w sposób zgodny ze wskazaniami

5. Ruch łączności robotników fabrycznych ze wsią przybiera na sile, ogarniając coraz szersze kręgi robotników. Znajomość zasad polityki Partii na wsi jest jednak wśród robotników — uczestników komisji łączności — niedostateczna. Konferencja, doceniając potrzebę pogłębienia znajomości robotniczo-chłopskiego, zaleca otoczenie opieką Komit. Łączności i wspólnie z nim ich aktywność robotniczą, zaznajomienie go z najważniejszymi zagadnieniami polityki Partii na wsi i systematyczne szkolenie ich oraz im strukturalnie.

Statutu i KC, oraz czy nie ma wypadków mechanicznego podziału na grupy.

4. Wciąż nowe i bardziej złożone zadania, jakie Partia stawia przed organizacjami, wymagają gruntownej poprawy stylu i metod pracy organizacyjnej.
Organizacje partyjne powinny przyswoić sobie obowiązki planowania swojej pracy.
Komitety Partyjne powinny ustalać i po przedyskutowaniu uchwałać miesięczne plany pracy, obowiązujące całą organizację partyjną, szeregując zadania według ich ważności.
Zasada kolektywnej pracy i indywidualnej odpowiedzialności winna znaleźć swój wyraz w podziale zaplanowanej pracy między wszystkich członków Komitetu względnie egzekutywy podstawowej organizacji partyjnej, oraz aktywności organizacji. Należy skłonić do metody kumulowania szeregu prac i poleceń partyjnych w rękach poszczególnych towarzyszy i śmiało przydzielać pracę wszystkim aktywistom i członkom Partii. Należy wyszukiwać i wysuwać nowych aktywistów i działaczy partyjnych spośród szeregowych członków Partii. Komitety Partyjne i Egzekutywy Podstawowe Organizacji Partyjnych winny wykazywać więcej inicjatywy i samodzielności w swojej codziennej pracy.
Planowa praca, realizacja kolektywnej metody kierownictwa oraz zwiększenia samodzielności podstawowych organizacji partyjnych, Komitetów Partyjnych i Komitetów Dzielnicowych pozwoli w szybkim czasie poznać i wychowywać i wysuwać nowe kadry partyjne.
Wykonanie tych wszystkich wskazań da możliwość łódzkiej organizacji partyjnej pod kierownictwem Komitetu Centralnego spełnić te zadania, jakie stoją przed nią na froncie budowy fundamentów Socjalizmu w Polsce.

Handel państwowy i spółdzielczy

2. Konferencja stwierdza, że handel państwowy i spółdzielczy osiągnął duże sukcesy, poważnie rozbudowując swoje obroty i sieć handlową, i dzięki społecznemu podejściu do sprawy zaopatrzenia konsumentów, zdobył sobie dominującą pozycję w handlu.
Istnieją jednak poważne braki w dziedzinie właściwej organizacji zaopatrzenia mas pracujących w artykuły pierwszej potrzeby i masowej konsumpcji. Handel uspołeczniony nie zajmuje się jeszcze sprawą zaopatrzenia kobiet pracujących w artykuły spożywcze nie w stanie surowym, ale w postaci półfabrykatów, co przecież posiada doniosłe znaczenie dla wyzwolenia kobiety pracującej od szeregu

Przestrzegać umowy zbiorowej, polepszyć higienę i bezpieczeństwo pracy, wykorzystać fundusze socjalne

Konferencja stwierdza, że reforma plac przyniosła klasie robotniczej poprawę zarobków, zwłaszcza dla najmniej zarabiających. Jednak ostatnio niektóre ognia Związków Zawod-

Nasze korespondencje fabryczne i szkolne

Robotnicy Zakładów Odzieżowych, podlegających CZZ Przem. Odzież. dokonali szeregu wynalazków oraz ulepszeń w metodach pracy, podnoszących wydajność produkcji i przysparzających duże oszczędności.
Jednym z poważniejszych wynalazków jest aparat do przyszywania guzików skon-

Wynalazki i ulepszenia robotników-odzieżowców

struowany przez ob. ob. Jerzego Różańskiego i Konstantego Dumka, mechaników ZPO przy ul. Sterlinga, oraz urząd do wywracania kołnierzy zmontowany przez mechanika Bolesława Drobiszewskiego z Bydgoszczy.
W przemyśle guzikarskim, robotnik ob. Jabłoński Bronisław dokonał ulepszenia tłoczni, które eliminuje całkowi-

Karygodne niedbalstwo

W piątek, dnia 10 bm. przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Żwirki zauważyłam stojącego strażaka na środku jezdni na rękę w kałużę wody. Stanęłam zaciiekawiona, obserwując przez kilka minut, bezskutecznie wysiłki strażaka, usiłującego podważyć płytę, spod której jak się źródła wypływała czysta woda. Wreszcie zniechęcony machnął ręką i odszedł.
Przechodząc w poniedziałek wieczorem zauważyłam, że woda w dalszym ciągu spokojnie wy-

Prócz wymienionych wynalazków i ulepszeń zaproponowali robotnicy zakładów Odzieżowych szereg innych pomysłów racjonalizatorskich.

I tak, majster ob. Jerzy Jafert stworzył nową metodę farbowania stożków. Metoda ta w znacznym stopniu usprawniła produkcję oraz przysparza oszczędności. Robotnik Kazimierz Brylski wynalazł ochronę na maszynie elektrycznej i żelazka i wreszcie, robotnicy: Antoni Mieszczak i Ryszard Zaskórski dokonali szeregu ulepszeń przy amortyzatorach maszyn filcowych.
B. P.
Korespondent fabryczny
z CZPO

Jadwiga Kośmann
korespondent fabryczny
z PZPB Nr 6

Przodownice pracy w przemyśle drzewnym

18-tu robotników uczestniczących we współzawodnictwie pracy w fabryce sklejek w Piotrkowie, przekroczyło znacznie ustalone normy produkcyjne. Na czelowych miejscach wśród współzawodniczących znajduje się 8 kobiet.

Pierwsze miejsce i tytuł przodownicy pracy zdobyła robotnica Józefa Kopyciak, zatrudniona przy wyglądaniu formierów, wykonując 160 proc. normy, oraz Józefa Zielenka, obsługująca prasę (118 procent normy).

Świetlica przy DOKP w Łodzi

Koło Ligi Kobiet przy Centrali Dyrekcyjnej PKP w Łodzi obchodziło w ubiegłym tygodniu piękną uroczystość otwarcia świetlicy, mieszczącej się w gmachu Dyrekcji przy ul. Włocławskiej 20.

W uroczystości tej wzięli udział poza członkiniami Koła przedstawicielami administracji DOKP, partii politycznych i organizacji społecznych. Na wstępie części oficjalnej orkiestra ZZZ odegrała „Międzynarodówkę”, po czym przewodnicząca Koła Dyrekcyjnego LK, ob. Laskier, w krótkich słowach zilustrowała działalność Koła, które w tak niedługim czasie (zaledwie 5 miesięcy upłynęło od chwili jego powstania), może wykazać się poważnymi sukcesami. Następnie ob. Laskier omówiła życie i czynny wielkiej rewolucjonistki — Małgorzaty Fornalskiej, której imieniem została nazwana nowootwarta świetlica.

Na część artystyczną programu złożyły się występy chóru Koła Dyrekcyjnego ZZZ, oraz tańce ludowe w wykonaniu zespołu świetlicowego wędla Łódzkiego.

Skromna ta, lecz doniosła uroczystość świadczy, że kobiety biorące masowy udział w zobowiązaniach kongresowych, przejawiają coraz większą aktywność i nie zawiodą w pracy na odcinku życia społecznego i kulturalnego.

Odpowiedzi Redakcji

Ob. Zofia K. — Julianów. Ukończywszy 18-ty rok życia, możecie bez zezwolenia opiekuna wyjść zamąż, ponieważ jesteście już osobą pełnoletnią. Związek małżeński należy zawrzeć przed urzędnikiem Stanu Cywilnego, bo tylko taki ślub jest ważny wobec prawa.

Ob. Janina S. W świetle nowej ustawy po wyjściu zamąż możecie używać nadal swego nazwiska pannieńskiego.

Głos Kobiet

W trosce o nasze żywotne sprawy

Przy Zarządzie Głównym Ligi Kobiet została powołana Rada Prawnicza, której celem jest inicjowanie i opiniowanie wszelkich aktów ustawodawczych dotyczących interesów kobiet i dzieci.

Ustawodawstwo Polski Ludowej we wszystkich ustawach i dekretach przeprowadza konsekwentnie zasadę równouprawnienia kobiet. Wyraża troskę o należyte zabezpieczenie prawne dzieci. Istnieje jednak cały szereg przepisów bądź przedwojennych, bądź nawet powojennych, lecz wydanych w pośpiechu ustawodawczym, które już dzisiaj dojrzały do zmiany i pogłębienia ich w kierunku dalszego, jeszcze skuteczniejszego niż dotychczas zabezpieczenia interesów kobiety i dziecka. Czynniki państwowe, powołane do zmiany tych przepisów, chętnie widzą współpracę Ligi Kobiet, gdyż Liga znając konkretne warunki życia mas kobiecych, może niejednokrotnie zwrócić uwagę na bolączki kobiet, którym nowe przepisy ustawowe powinny przynieść z pomocą. Staje więc przed Radą Prawniczą i przed całą organizacją kobiecą poważne zadanie, aby nie tylko sygnalizować Rządowi trudności i bolączki kobiet i dzieci, ale jednocześnie szukać dróg, które mogłyby przyczynić się do usunięcia owych bolączek.

Są pewne działy prawa, które szczególnie interesują kobiety. Do nich należy przede wszystkim prawo małżeńskie, rodzinne i opiekuńcze.

Zasadnicze dążeń Ligi Kobiet w odniesieniu do tych działów prawa idą w kierunku:

całkowitego zrównania w prawach i obowiązkach męża i żony względnie ojca i matki, całkowitego zrównania dzieci pozamałżeńskich z dziećmi pochodzącymi z małżeństwa, zapewnienia trwałości związku małżeńskiego i rodziny, a w wypadku konieczności rozwodu — należytego zabezpieczenia interesów dzieci.

Ministerstwo Sprawiedliwości podzielając stanowisko Ligi Kobiet, opracowuje nowy

Kodeks prawa rodzinnego, idący po linii tych wszystkich postulatów.

Pierwsze z tych zagadnień dotyczy organizacji sądów, które będą rozstrzygać sprawy rodzinne. Liga Kobiet dąży do tego, aby były utworzone specjalne Wydziały sądowe dla wszystkich spraw rodzinnych, np. sprawy ustanowienia opieki nad dzieckiem, odebranie rodzicom władzy rodzicielskiej, sprawy rozwodowe itp. Wszystkie te sprawy winny być rozpatrywane przez specjalny Wydział Sądów z udziałem czynnika społecznego, tj. lawników. Wychodzimy z założenia, że w sprawach tych niezwykle poważną rolę odgrywa interes społeczny, a tym samym wymagają one specjalnie wnikliwego potraktowania przez Sądy orzekające.

Rada Prawnicza wysuwa także postulaty, aby w sprawach rodzinnych w komplecie złożonym z trzech osób, zasiadała przynajmniej jedna kobieta jako sędzia bądź jako lawnik. W sprawach rozwodowych np. bardzo często muszą być poruszane intymne

Przepisy gospodarskie

0,5 kg. maki pszennej lub jasnej żytniej, 2 jaja, 5 dkg. tłuszczu, 1 szklanka mleka, pół szklanki cukru proszek do pieczenia i pół szklanki oleju aromatycznego.

Makę zmieszana z proszkiem rozrabiamy z tłuszczem, mlekiem, jajkiem, olejem i cukrem, rozwałkujemy i wykrujemy drobne ciastka. Układamy na blasze, smarujemy jajkiem, możemy posypać makiem lub cukrem. Pieczemy na złoty kolor. Przechowują się świetnie w puszcze blaszanej.

Poradnia gospodarstwa domowego przy Lidze Kobiet w Łodzi

Zarząd Łódzkiej Ligi Kobiet rezygnując z wyjątkowość na terenie miasta, uruchamia nową placówkę: Poradnię gospodarstwa domowego.

Odpowiednie referantki udzielą będą poradę ze wszystkich dziedzin interesujących gospodźnię domu, a mianowicie racjo-

nalnego z życia małżeńskich. Nie ulega wątpliwości, że żona będąca stroną w procesie rozwodowym, chętniej i śmielej poruszy te sprawy przed kobietą — sędzią względnie lawnikiem.

Rada Prawnicza zajmuje się także zagadnieniem, jak zabezpieczyć — skuteczniej, niż to się dzieje obecnie — dochodzenie alimentów oraz stawia sobie zadanie, aby jak najszerszej przedyskutować wszystkie przepisy dotyczące kobiet, dzieci i rodziny.

Nie będzie w Polsce analfabetów

Do ogólnopństwowej akcji walki z analfabetyzmem włączyła się Liga Kobiet biorąc udział w pracach Komisji Społecznych, oraz przeprowadzając rejestrację i szkolenie analfabetów we własnym zakresie. Obecnie w związku z rozwijającym się współzawodnictwem między organizacjami kobiecymi prowadzone na tym odcinku prace zostaną pogłębione. Podjęto zobowiązanie przeszkolenia własnymi siłami w roku bieżącym na terenie całego kraju 100 tysięcy analfabetów na kursach nauczania początkowego. Gdy kobiety analfabetyki opanują niełatwą sztukę czytania i pisania mają być spośród nich zorganizowane zespoły dobrego czytania. Następnym etapem pracy z kobietami, którym dostęp do książki i wiedzy został uprzywilejowany, to przygotowanie ich do umiejętności samodzielnego korzystania z czytelni i bibliotek, samodzielnego posługiwania się książką i prasą. Całość prowadzonej przez Ligę Kobiet akcji walki z analfabetyzmem to trudny

Puszkina o kobietach

Cały świat obchodzi uroczystości przypadającą w tym roku 150-letnią rocznicę urodzin wielkiego poety rosyjskiego Aleksandra Puszkina.

W notatce zachowanej, a pochodzącej z ostatnich lat jego życia tak oto formułował on swe zdanie o ówczesnej kobiecie rosyjskiej.

— „Jedna pani mówiła mi kiedyś, że mężczyzna, wszechznający z nią rozmowę o rzeczach białych, przystosowując się niejako do mierności pojęć kobiecych, sam sobie wystawia świadectwo kompletnej nieznajomości kobiet. W rzeczy samej: śmieszna jest rzeczą nwanie kobiet, które tak często zadziwiają nas bystrością swych spostrzeżeń, wyrafinowaniem swych uczuć i myśli — za istoty niższe w porównaniu z nami! Pogląd ten jest tym dziwniejszy w Rosji, gdzie kobiety są na ogół bardziej oświecone, więcej czytane...



niżeli my sami, dumni — Bóg wie z jakiego powodu.“

W tych kilku wierszach wyraził genialny poeta dobitnie swój stosunek do kobiety rosyjskiej, typy której tak niepowtarzalnie i żywo oddał w nieśmiertelnych swych utworach.

obowiązek, który na wszystkie ogniewa organizacje LK nakłada konieczność starannego przygotowania i terminowego przeprowadzenia wszystkich akcji.

W Łodzi Koła Terenowe LK winny zakończyć w bieżącym miesiącu akcję rejestracji analfabetów. Ponadto do nauczania analfabetów na kursach ma być skierowanych 110 kobiet-członkiń Ligi Kobiet. Zostaną one uprzednio doszkolone na kursie metodycznym.

Ponadto każdy zarząd Dzielnic we własnym zakresie zorganizować ma po 3 kursy dla analfabetów. We wszystkich kołach Ligi Kobiet prowadzone będą systematyczne prace z istniejącymi zespołami czytelnymi. Co najmniej 3 takie zespoły powinny być czynne w każdym kole LK. Zwalczenie analfabetyzmu, to droga do podniesienia świadomości społecznej i politycznej kobiet, dia których dotychczas świat wiedzy był niedostępny.

22 miliony kobiet liczy w swych szeregach organizacja kobieca Chin wyzwolonych

Organizacja kobieca na terenie Chin Wyzwolonych liczy już 22 miliony kobiet. Jest to w tej chwili najsilniejsza organizacja kobiet Azji. Przegrana wojsk kuomintangowskich przyniosła w konsekwencji porażkę imperializmowi amerykańskiemu nie tylko w Chinach, ale i wśród ludów Wietnamu, na Malajach i w Indonezji.

W tych warunkach staje się realne zwołanie konferencji kobiet Azji, która niewątpliwie przyczyni się do dalszego wzmocnienia sił narodowych w krajach kolonialnych. Przewiduje się, że konferencja ta zostanie zwołana jeszcze w bieżącym roku na terytorium Chin Wyzwolonych.

Karmienie niemowląt



wolno nam jednak nigdy zapominać o tym, że nawet najmniejsza ilość pokarmu kobiecego jest dla rozwoju i zdrowia niemowlęcia niezbędna. Po dawaniu niemowlęciu mieszanki sztucznej czy to uzupełniającej poszczególne karmienie, czy też zastępującej je w pewnych godzinach ma swe braki. Przede wszystkim mieszanka się zwykłej słojsce niż pokarm kobiecy. Poza tym opróżnienie butelki zwłaszcza o dużym otworze w smoczku wymaga znacznie mniejszego wysiłku ze strony dziecka i z tego powodu często niemowlęta nie chcą później ssać piersi.

Jak temu zaradzić? Przede wszystkim należy przy dokarmianiu sztucznym przystąpić najpierw dziecko do piersi, a później dopiero podać mu pokarm sztuczny uprzednio przygotowany. Poza tym lepiej jest mieszankę podać niemowlęciu nie przez smoczek a łyżeczkę. Istnieją w tym celu specjalne łyżeczki o zwiniętym dziobku. Jeśli jednak nie mamy odpowiedniej łyżeczki dbać o prawidłowe karmienie, musimy sprawdzić również za pomocą wagi ile pokarmu otrzymuje ono z piersi (ważymy dziecko przed i po karmieniu) a braki uzupełnić, podając mieszankę sztucznie odpowiednio do jego wieku. Mieszanki te przepiszcie nam lekarz ze Stacji Opieki. Nie paloną szpilką.

W Związku Radzieckim

książka dociera wszędzie...

Interesujący artykuł na ten temat — zamieszcza 23 numer tygodnika

»KOBIECZA«

Jak się UBRAC



Na załączonych rysunkach przedstawiamy naszym czytelnikom wzory kobiecych i dziecięcych sukien letnich oraz worków plażowych. Na pierwszym rysunku widzimy 2 komplety dwuczęściowe. Spódnice silnie rozkłoszowane przybrane zaszewkami i guzikami. Żakietki bardzo wąskie zakończone krótkimi białymi rękawami. Na snorządzenie tych

sukien potrzeba 3 m materiału szerokości 140 cm.

Na następnym rysunku znajdujemy modele letnich sukienek wykonanych z tkanin bawełnianych. Są one tak proste w kroju, że każda kobieta posiadająca jaką taką umiejętność szycia łatwo własnymi siłami je może wykonać.

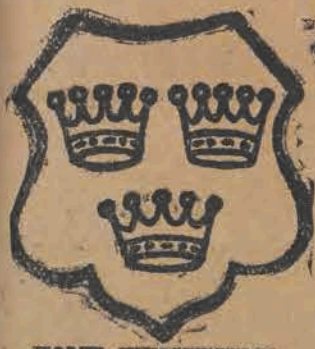
Sukienki dla dziewczynek

10—12 letnich powstaną ze starszych przykrótkich już męczyńskich sukien. Są zgrzebne i nieskomplikowane w kroju.

Na ostatnim rysunku przedstawiamy wzory taniach, a praktycznych i estetycznych sukienek. Uszyjemy je własnoręcznie ze szarego płótna przybranego kolorową taśmą bądź też zestawimy je z różnobarwnych pasów użytecznych w domu tkanin. W takiej formie nosić będziemy kostium kąpielowy, woreczek z kosmetykami, portfel z pieniędzmi, śniadanie i książkę — jednym słowem to wszystko co niezbędne na plaży i pozamiejskich wycieczkach.



Kronika Pabianic



KOMU WINSZUJEMY
Sobota, dnia 18 czerwca 1949 r.
Dziś: Elżbiety

WAŻNIEJSZE TELEFONY
Straż Pożarna — 0
Komisariat M. O. — 63
Starostwo Miejskie — 66
P. O. K. — 112
Pogotowie Ub. Społecznej — 10
Dworzec Kolejowy — 91
Telegraf — 213
PZPB — 4
PZPB — 23
Zarząd Miejski ZMP — tel. Nr 143
Komenda „Służby Polsce” — tel. nr 6.

KINA
Kino „Robotnik” — wyświetla film prod. czeskiej pt. „Zawieja”. Dla młodzieży dozwolony.
Kino „Polonia” wyświetla film pt. „Nikt nic nie wie”, prod. czeskiej. Dla młodzieży dozwolony.

Podajemy coraz szerszą walkę z JAGLICĄ

Na podstawie dokładnych danych statystycznych stwierdzono, że w województwie łódzkim istnieje szereg ognisk endemicznych jaglicy obejmujących powiaty wieluński, częstochowski, piotrkowski, sieradzki i łaski. Celem zwalczania tej, jednej z najpoważniejszych chorób społecznych, we wrześniu 1948 roku rozpoczęto tu tzw. akcję uderzeniową. Zbadano wszystkie dzieci szkół powszechnych w ilości 24.567, przy czym wykryto 1296 wypadków jaglicy. Założono 10 punktów dojazdowych oraz 5 stałych lecznic, gdzie przy użyciu maści sulfamidowej leczy się bezpłatnie każdego zgłaszającego się. Do 1 marca b.r. udało się już objąć leczeniem 65 procent chorych dzieci, wykrytych w czasie badań. W powiecie wieluńskim nasilenie jaglicy jest szczególnie niebezpieczne — wysunęła się ona na pierwsze miejsce, przed gruźlicą i chorobami wenerycznymi. Ogółem na ilość zgłoszonych chorych do lekarza powiatowe-

go wynosi 4.004 osób, co stanowi 5 procent ludności powiatu. Kiedy wszyscy chorzy w powiecie wieluńskim zostaną objęci leczeniem, akcja przeniesie się na teren sąsiednich, objętych jaglicą powiatów. W walce z jaglicą daje się zauważyć wydatną pomoc nauczycielstwa wiejskiego, które przeszkolone na odpowiednich kursach pomaga w akcji uświadamiającej ludność o konieczności bezwzględnej walki z tą chorobą przy pomocy wiedzy lekarskiej, a nie jak często się praktykuje, za pośrednictwem znachorów, którzy zamiast pomocy niosą tylko szkodę. Ministerstwo Zdrowia, chcąc kampanię przeciwdziałającą uczynić jak najskuteczniejszą powiększyło, operując na terenie województwa łódzkiego kolumny o jeźdźcu lekarza okuliste i stałą pielęgniarkę w każdej z kolumn. Pozwoli to zwiększyć ilość wyjazdów w teren, których dotychczas było 204 i w czasie których zbadano 46 tysięcy osób. Nasilenie walki z jaglicą w roku bieżącym będzie ciągle wzrastać, gdyż na akcję tę przeznaczane są coraz większe fundusze. W planie Min. Zdrowia leży bowiem jak najszybsze zlikwidowanie tej choroby.

Chrabąszcze — groźnymi szkodnikami

Zarząd Centralny Gospodarstw Rolnych rozpoczął na szeroką skalę akcję skupu chrabąszczy za pośrednictwem aparatu spółdzielczego. Akcja ma na celu zlikwidowanie plagi chrabąszczy, jak również dostarczenie wysoko gatunkowych pasz, których obecnie odczuwamy przejściowy brak. Znacząco doskonale znaczenie tak cennej paszy, t. j. suchych chrabąszczy, której wartość odżywcza równa się wartości mączki miosokostnej, społeczeństwo kutnowskie napewno skutecznie przystąpi do walki ze szkodnikami. Zrozumieliśmy jest, że do akcji tej winno przystąpić całe społeczeństwo, nie wy-

łączając partii politycznych, Rad Narodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, organizacji młodzieżowych, nauczycielstwa i młodzieży szkolnej. Za każdy kilogram chrabąszczy zabitych wrzątkiem i wysuszonych, każda Gmina i Spółdzielnia zapłaci dostawcy 30 zł. Akcja ta winna być przeprowadzona pomyślnie. Choć dzi tylko o jak najrzeczniejszej i szybkiej zorganizowaniu punktów zbiorczych i o zrozumienie przez społeczeństwo, szczególnie wiejskie, do niniejszego celu walki z chrabąszczami. Blższych danych o skupie chrabąszczy udzielać będą Gminne Spółdzielnie naszego powiatu. Am.

PRACA RAD NARODOWYCH wymaga usprawnienia

Na konferencji przewodniczących i kierowników biur Powiatowych Rad Narodowych, prezes Wojewódzkiej Rady Narodowej tow. Socha-Domagalski ocenił dotychczasową i działalność tak powiatowych jak i gminnych rad narodowych i jednocześnie udzielił wskazówek i wytycznych do pracy na najbliższy okres. Do najważniejszych zadań rad należy powiązanie pracy z organizacjami masowymi, jak związki zawodowe, partie polityczne, Liga Kobiet, ZSCh. i in. Na czoło prac dnia dzisiejszego wysuwają się przygotowanie budżetu na rok 1950 i sporządzenie w przepisowym terminie budżetów dodatkowych na rok 1949. Aktualną kwestią chwili na terenie województwa jest również rejestracja analfabetów. Akcja ta ma być zakończona na 20 b.m., a rady mają obowiązać dopilnowanie terminowego i dokładnego jej przeprowadzenia. Prace Rad Narodowych, przebiegać powinny według ścisłego, dobrze opracowanego planu. Posiedzenia Powiatowych Rad Narodowych odbywać się będą nie tylko w miastach powiatowych, ale bardzo często i w terenie, którego będzie dotyczył bezpośrednio omawiany temat. Stworzy to możliwości wzięcia udziału w obradach

wszystkich zainteresowanych obywateli danej wsi czy miejscowości. W podobny sposób obradowała już łódzka Powiatowa Rada Narodowa w Puczniewie, najbliższej gminie powiatu. Przewodniczący Socha-Domagalski podkreślił konieczność planowości pracy rad, wyeliminowania z prezydium rad i komisji członków nieaktywnych, nie znających potrzeb społeczeństwa, które reprezentują. Na konferencji omówiona ponadto została rola opiekunów gminnych rad narodowych oraz sprawa udziału rad w realizacji prac organizacji „Służba Polsce”, w ramach tzw. „trzydniówek”. Ogólnie biorąc, odprawa przewidzianych i kierowników biur rad przyczyni się wydatnie do dalszej aktywizacji tych instytucji. Wskazuje na to i pozim konferencji, jak i żywa dyskusja obecnych na temat referatu tow. Sochy-Domagalskiego.

Zespół, który odda poniżej 80 proc. I gatunku zostaje wyeliminowany. Nową również formą jest współzawodnictwo stosowane na przedsiębiorstwach. Do zespołu wchodzi ludzie pracujący przy określonym cyklu produkcyjnym. A więc nie tylko na przykład same prądki będą wchodziły w skład zespołu, ale wszyscy począwszy od trzepakni, poprzez zgrzeblarki, obciążarki i wrzecienne do obraczkowych maszyn. Ludzie, którzy wiążą produkcją, będą również ściśle związani udziałem w jednym zespole.

zespół, który odda poniżej 80 proc. I gatunku zostaje wyeliminowany. Nową również formą jest współzawodnictwo stosowane na przedsiębiorstwach. Do zespołu wchodzi ludzie pracujący przy określonym cyklu produkcyjnym. A więc nie tylko na przykład same prądki będą wchodziły w skład zespołu, ale wszyscy począwszy od trzepakni, poprzez zgrzeblarki, obciążarki i wrzecienne do obraczkowych maszyn. Ludzie, którzy wiążą produkcją, będą również ściśle związani udziałem w jednym zespole.

Nie robimy braków — oddajemy towar najlepszej jakości

Z każdym miesiącem wzrasta na terenie PZPB ilość zespołów, biorących udział we współzawodnictwie. Wzrost ten jest bardzo szybki i ogarnia coraz szersze szeregi pracowników. Ilość zespołów współzawodniczących wyrażała się w 31 marca br. cyfrą 187. Natomiast już do dnia 1 maja stan współzawodniczących powiększył się do 366 zespołów. Każdy następny dzień

przynosi meldunki o nowych zespołach. Robotnicy organizują się sami. Coraz większe zrozumienie dla pracy zespołowej pozwalało im łączyć się w grupy, które stawały w jednym szeregu z tymi wszystkimi co postanowili wspólnym wysiłkiem budować dobrobyt klasy robotniczej. Już na dzień 1 czerwca ilość współzawodniczących wzrosła do 398 zespołów. Imponujące tempo

rozwoju tego ruchu pozwala wierzyć, że już wkrótce cała załoga bezpośrednio zatrudniona przy produkcji na terenie PZPB stanie w szeregach współzawodniczących. Na posiedzeniu komitetu współzawodnictwa przy PZPB omówiono nowe formy ruchu. Kapitalnym zadaniem jest tutaj jakość produkowanego towaru. Sens współzawodnictwa polega nie tylko na produkowaniu dużych ilości towarów, ale przede wszystkim na ich wysokiej jakości. Zlikwidowanie braków podnosi automatycznie ilość przez to, że nie tracimy surowca, że każdy jego kilogram zużyty zostaje na wartościowy produkt.

Niedawno na terenie PZPB powstały zespoły współzawodnictwa najwyższej jakości. Do tej pory zorganizowały się zespoły na: Tkalnica-Centra — 4, Oddział 3/5 — 2, Oddz. 31 — 1, Oddz. 29 — 1 i Oddz. 8 — 2. Nie robimy braków, oddajemy towar w najlepszym gatunku — oto hasło ludzi biorących udział w tej formie współzawodnictwa.

Akcja socjalna ma donosić zadanie do spełnienia w każdym zakładzie pracy. Po noszenie części wydatków na wczasu pracownicze, prowadzenie kolonii letnich dla dzieci, żłobków, stacji opieki nad matką i dzieckiem, świetlice przy zakładach pracy, biblioteki, wszystkie te wydatki mają pokrycie w funduszach akcji w budżetach wszystkich zakładów

pracy sektora uspołecznionego. Komisja Centralna Związków Zawodowych dążąc do objęcia akcją socjalną ogółu zatrudnionych pracowników a więc i zatrudnionych w sektorze prywatnym, którzy nie korzystali dotąd ze zdobyczy socjalnych, zobowiązała pracodawców sektora prywatnego do ponoszenia kosztów związanych z tą akcją narówni z sektorem uspołecznionym. Cały szereg układów zbiorczych pracy, zawieranych między reprezentacjami pracowniczymi a branżowymi reprezentacjami pracodawców sektora prywatnego posiada odpowiednie klauzule normujące to zagadnienie. Na mocy tych klauzul pracodawcy sektora prywatnego zobowiązani są do ponoszenia opłat na akcję socjalną. Opłata ma być uiszczana jednocześnie ze składkami na ubezpieczenia społeczne do właściwych terytorialnie ubezpieczalni społecznych. Wszelkie rozstrzygnięcia co do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne obowiązują i dla podstawy wymiaru opłaty na akcję socjalną. Opłata na akcję socjalną w razie nieuiszczenia w terminie ściągana będzie w

Umowa zbiorowa dla pracowników prywatnego przemysłu metalowego

Związek Zawodowy Metalowców Oddział w Pabianicach wprowadza w życie nową umowę zbiorową dla pracowników prywatnego przemysłu metalowego. Nowa umowa zbiorowa reguluje sprawę płac i świadczeń pracodawcy na rzecz pracowników, jak przydziały węgla, ubrań ochronnych i t.p. Prywatni przedsiębiorcy nie zawsze wy-

wiżywali się ze swych obowiązków, co powodowało liczne zażalenia. Szczególnie drażliwą była sprawa uczniów. Właściciele mniejszych warsztatów płacili uczniom niższe stawki mimo, iż prace wykonywane przez nich wymagały pracowników wykwalifikowanych. Nowa umowa zbiorowa reguluje wszystkie te sprawy z korzyścią dla pracowników.

zornie drobne sprawy są niejednokrotnie przyczyną poważnych wypadków. Usunięcie ich pozwoliło na stworzenie większych warunków bezpieczeństwa dla wszystkich obywateli.

Zdobycze socjalne świata pracy muszą być honorowane przez sektor prywatny

Akcja socjalna ma donosić zadanie do spełnienia w każdym zakładzie pracy. Po noszenie części wydatków na wczasu pracownicze, prowadzenie kolonii letnich dla dzieci, żłobków, stacji opieki nad matką i dzieckiem, świetlice przy zakładach pracy, biblioteki, wszystkie te wydatki mają pokrycie w funduszach akcji w budżetach wszystkich zakładów

pracy sektora uspołecznionego. Komisja Centralna Związków Zawodowych dążąc do objęcia akcją socjalną ogółu zatrudnionych pracowników a więc i zatrudnionych w sektorze prywatnym, którzy nie korzystali dotąd ze zdobyczy socjalnych, zobowiązała pracodawców sektora prywatnego do ponoszenia kosztów związanych z tą akcją narówni z sektorem uspołecznionym. Cały szereg układów zbiorczych pracy, zawieranych między reprezentacjami pracowniczymi a branżowymi reprezentacjami pracodawców sektora prywatnego posiada odpowiednie klauzule normujące to zagadnienie. Na mocy tych klauzul pracodawcy sektora prywatnego zobowiązani są do ponoszenia opłat na akcję socjalną. Opłata ma być uiszczana jednocześnie ze składkami na ubezpieczenia społeczne do właściwych terytorialnie ubezpieczalni społecznych. Wszelkie rozstrzygnięcia co do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne obowiązują i dla podstawy wymiaru opłaty na akcję socjalną. Opłata na akcję socjalną w razie nieuiszczenia w terminie ściągana będzie w

tym trybie i na tych samych zasadach co i składki na ubezpieczenia społeczne. Wysokość opłaty została ustalona na 8 proc. podstawy wymiaru składek ubezpieczeniowych (tj. 8 proc. od ogólnych zarobków pracownika). Zobowiązania wnoszenia opłat na akcję socjalną przyjęły na siebie na razie przedsiębiorstwa, reprezentujące pracodawców sektora prywatnego w dziale drobnego przemysłu i handlu. I tak poczynać od 1 kwietnia 1949 r. wnoszą na akcję socjalną następujące zakłady pracy: wszystkie handlowe zakłady pracy, z przemysłowych zakładów następujące działy: ferrotechniczny, metalowy, elektryczny, chemiczny, tyturowy, papierniczy, szklarski, włókienniczy, konfekcyjny, no-odzież, drzewny i przetworów drzewnych, oraz z działy spożywczego, cukierniczego, młynarstwo, przetwory ziemniaczane, surrogaty kawy i namiastki kawowe, mleczarstwo i jajczarstwo. Z dniem 1 maja 1949 r. zakłady przemysłu mineralnego. Dla informacji należy dać, że nakazy płatnicze z miesiąca ubiegłego Ubezpieczalnia Społeczna przesłała w lipcu br. WE.

Niedbalstwo — przyczyną wypadków

Przy przegladaniu statystyki wypadków nasuwa się spostrzeżenie, że najczęściej miejscem wypadków jest droga do pracy lub powrotna do domu. Wypadki te noszą charakter urazowy złamania nogi, ręki lub obojczyka. Przyczyną wypadków są lekkomyślne rozrzucone pestki, popusute owoce oraz dziury w chodnikach połamane płyty i wystające nad poziom krawężniki. Po 8 godzinach pracy uwaga robotników wracających do domów jest mniej sza. Jest to zupełnie zrozumiałe ze względu na wysiłek, jakiego wymaga praca zawodowa. Należy więc zaapelować do wszystkich mieszkańców Pabianic, aby pamiętali o tym i nie stwarzali niebezpiecznych pułapek na chodnikach przez niedbalstwo. Jednocześnie i Zarząd Miejski powinien więcej uwagi poświęcić na reperację chodników i mostów przerzucenych przez ścieki uliczne. Po-

zornie drobne sprawy są niejednokrotnie przyczyną poważnych wypadków. Usunięcie ich pozwoliło na stworzenie większych warunków bezpieczeństwa dla wszystkich obywateli.

zornie drobne sprawy są niejednokrotnie przyczyną poważnych wypadków. Usunięcie ich pozwoliło na stworzenie większych warunków bezpieczeństwa dla wszystkich obywateli.

Higiena i bezpieczeństwo pracy nieodzownym warunkiem produkcji

Jedną z głównych trosk Państwa Ludowego jest stworzenie jak najlepszych warunków pracy gwarantujących pełne bezpieczeństwo dla życia. Nie ma prawie dzisiaj zakładu pracy, gdzie by pasy transmisyjne nie były chronione siatką. W ostatnim czasie na przykład w samych tyłkach PZPB zrobiono 18 ochronnych siatek na koła zębate przy pralniach, założono 40 siatek ochronnych do krosien na oddziałach 9 i 10, ponadto zabezpieczenia żelazne pod pasy i zabezpieczenia boczne przy snowadłach i przewijarkach na oddziale 13. Ważnym momentem bezpieczeństwa jest również zapewnienie dostatecznej ilości światła na salach fabrycznych. W zakładach PZPB założono nową i powiększono starą instalację świetlną na przedziałach

żądanych rezultatów bez odpowiednio przeprowadzonej akcji uświadamiającej pracowników. W związku z tym przeprowadzono szereg wykładów i pogadanek związanych z zagadnieniami bezpieczeństwa i higieny pracy. W ub. mies. zakończono kurs sanitarnoratowniczy, który ukończyło 39 osób z wynikiem b. dobrym, 21 dobrym i 8 z dostatecznym. W zakresie zaopatrzenia pracowników w odzież i sprzęt ochronny rozprawiono dużej ilości ubrań roboczych, komбинезонów drewnianych, trepów drewnianych, butów gumowych z cholewami i okulary ochronne. Komitety redakcyjne gazetki ściennych powinny stworzyć specjalny kąci poświęcony sprawom Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. (e)

żądanych rezultatów bez odpowiednio przeprowadzonej akcji uświadamiającej pracowników. W związku z tym przeprowadzono szereg wykładów i pogadanek związanych z zagadnieniami bezpieczeństwa i higieny pracy. W ub. mies. zakończono kurs sanitarnoratowniczy, który ukończyło 39 osób z wynikiem b. dobrym, 21 dobrym i 8 z dostatecznym. W zakresie zaopatrzenia pracowników w odzież i sprzęt ochronny rozprawiono dużej ilości ubrań roboczych, komбинезонów drewnianych, trepów drewnianych, butów gumowych z cholewami i okulary ochronne. Komitety redakcyjne gazetki ściennych powinny stworzyć specjalny kąci poświęcony sprawom Bezpieczeństwa i Higieny Pracy. (e)

Złóż ofiarę na Odbudowę Warszawy

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR WOJSKA POLSKIEGO w Łodzi, ul. Jaracza 27

Dziś o godz. 19.15 — dramat Maksyma Gorkiego „Na dnie” w reżyserii Leona Schillera.

TEATR KAMERALNY
Dziś o g. 19.15 „SZCZYGLI ZAULEK” — G. B. Shawa.

TEATR POWSZECHNY
11 Listopada 21, tel. 150-36
Codziennie o godz. 19.15 ko-media Gabrieli Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej” z udziałem Jadwigi Chojnackiej.

LETNI TEATR „OSA”
Piotrkowska 94.
Godz. 19.30 — „Jadzia wdowa”

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”
Piotrkowska 243
Godzina 19.15 — „Dawony z Corneville”

kina

ADRIA — „Krzakownik Wareg” — godz. 16, 18, 20 — film dozwolony od lat 14

BALTYK — „Antoni i Antonina” — godz. 16.30, 18.30, 20.30, film doz. od lat 14

BAJKA — „Wilki morskie” — godz. 18, 20 — film dozwolony od lat 10

GDYNIA — Program aktualności kraj. i zagr. Nr 26 — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21

HEL (dla młodz.) — „Kurhan Małachowski” — godz. 18, 20

MUZA — „Opowieść o prawdziwym człowieku” — godz. 18, 20.30, film dozwolony od lat 14-tu

POLONIA — „Antoni i Antonina” — godz. 17, 19, 21 — film dozwolony od lat 14

PRZEDWIOŚNIE — „Gasnący płomień” — godz. 15.30, 18.00, 20.30, film doz. od lat 14

ROBOTNIK — „Pepita Jimenez” — godz. 16.30, 18.30, 20.30, film dozwolony od 1. 18

ROMA — „Za Wami pójdą inni” — godz. 18, 20, film dozwolony od lat 14

REKORD — „Skarb Tarzana” — godz. 16 dla młodzieży, „Zapomniana wioska” — godz. 18, 20, film dozwolony od lat 14

STYLÓWY — „Klatka słowicza” dla młodzieży — godz. 16; „Cygańska miłość” — godz. 18, 20.30, film dozwolony od lat 18

SWIT — „Konik Garbusek” — kreskówka w naturalnych kolorach — godz. 18, 20, film dozwolony od lat 7

TATRY — „Człowiek z białym” — godz. 16, 18, 20.30, film dozwolony od lat 18

TECZA — „Złoty kłuczyk” — godz. 16, 18.30, 21, film dozwolony od lat 7

WISŁA — „Zbieg z Dartmoor” — godz. 17, 19, 21, film dozwolony od lat 14

WŁÓKNIARZ — „Złoty kłuczyk” — godz. 15.30, 18, 20.30, film dozwolony od lat 7

WOLNOŚĆ — „Zbieg z Dartmoor” — godz. 16, 18, 20, film dozwolony od lat 14

ZACHĘTA — „Aliszer Nawoi” — godz. 16, 18.30, 21, film dozwolony od lat 14

SPORT SPORT SPORT

Jeszcze jeden sukces międzynarodowy Kasperczak finalistą mistrzostw bokserskich Europy

OSŁO (obsł. wł.) — Wobec 7 tysięcy widzów odbyły się w czwartek w Oslo półfinały bokserskich mistrzostw Europy. Jedynym Polakiem, który zakwalifikował się do finału jest Kasperczak. Obiecający pięściarz polski odniósł w półfinale zwycięstwo nad Belgiem Delplanque i spotka się on następnie z Węgrem Bednalem — zwycięzcą drugiego półfinału. Zakwalifikowanie się do finału przy pierwszym starcie w mistrzostwach jest wielkim sukcesem Kasperczaka.

Oprócz Kasperczaka i Bednala, finalistami są:

W koguciej: Zuddas (Włochy); Jensen (Dania), w piórkowej Bataille (Francja) i van Hoek (Belgia), w lekkiej: Mc Cullagh (Irlandia) i Ammi (Francja), w półśredniej: Torma (CSR) i Joergensen (Dania), w średniej: Papp (Węgry) i Sjoelin (Szwecja), w półciężkiej: di Segni (Włochy) i Rademacher (CSR), w cięż-

kiej: Bene (Węgry) i Inocenti (Francja).

Walka Kasperczaka z Belgiem Delplanque była bardzo żywa i emocjonująca. W pierwszej rundzie obaj przeciwnicy wzajemnie się atakują. W pewnym momencie lewy hak Kasperczaka rzuca Belgą na moment na deski. Rundę wygrał w minimalnie Kasperczak. W drugim starciu obaj kontynuują wymianę ciosów. Po czątkowo walka jest wyrównana, pod koniec rundy jednak Belg słabnie i Kasperczak uzyskuje przewagę. W trzecim starciu obaj zawodnicy ostro finiszują, stawiając wszystkim na jedną kartę. Obu stronne ciosy często dochodzą celu, toteż pod koniec walki obaj przeciwnicy są wyczerpani i wpadają w „clinche”. Rundę tę Polak wygrał jedynym punktem. Sędziowie przy-

znają zwycięstwo Kasperczakowi: jednogłośnie.

W drugiej walce tej samej wagi Węgier Bednai odniósł niezaskuszone zwycięstwo nad Austriakiem Schmoellerem.

W koguciej: Zuddas (Włochy) odniósł zwycięstwo nad Vangim (Francja), w drugiej zaś walce Jensen (Dania) wypunktował Boyena (Holandia).

W piórkowej Bataille (Francja) pokonał na punkty Connella (Irlandia), a van Hoek (Belgia) wygrał z Pils-pą (Finlandia) na punkty.

W lekkiej: Mc Cullagh (Irlandia) wygrał na punkty z Madsenem (Dania), Ammi (Francja) wypunktował Sowińskiego (Jugosławia).

W półśredniej: Torma (CSR) odniósł punktowe zwycięstwo nad Torpe (Francja), a Joergensen (Dania) pokonał na punkty Belga Etienne.

W średniej: Papp (Węgry) wygrał na punkty z Fontana (Włochy), a Szwed Sjoelin wypunktował Svarę (CSR).

W ciężkiej: Bene (Węgry) wygrał przez t. k. o. z Kloesem (Belgia), który doznał kontuzji łuku brwiowego, a Inocenti (Francja) wypunktował Fina Ahlstromena.

Nasz poradnik Konstytucyjne zebranie zarządu koła sportowego

Musi się ono odbyć niezwłocznie, tego samego dnia lub najdalej w 2-3 dni po wyborach. Przy naszych założeniach form pracy Koła nie ma miejsca na żadne przerwy i wyczekiwanie. Dążymy do tego, by Koło już przed formalnym powstaniem pracowało, tym bardziej jest to konieczne z chwilą faktycznego jego powstania.

Na posiedzeniu konstytucyjnym następuje podział funkcji prac. Podział prac i funkcji w obrębie Zarządu jest następujący:

a) przewodniczący sprawuje ogólne kierownictwo, koordynuje działalność wszystkich działów pracy, reprezentuje Koło na zewnątrz. Podporządkowany mu jest sekretarz oraz skarbnik.

b) wiceprzewodniczący zastępuje przewodniczącego oraz kieruje pracami referatu wyszkoleniowego. Podporządkowany mu jest gospodarz Koła.

c) sekretarz Koła prowadzi wszystkie sprawy administracyjne, gospodarcze i kancelaryjne Koła.

d) skarbnik prowadzi sprawy finansowe oraz buchalteryjne Koła.

e) referent kulturalno - oświatowy kieruje pracami mającymi na celu podniesienie poziomu kulturalnego i oświatowego członków Koła.

f) referent wyszkoleniowy prowadzi na terenie Koła całonocne stażki spraw związanych z wychowaniem fizycznym i sportem wśród członków Koła.

g) gospodarz sprawuje nadzór i opiekę nad obiektami, lokalami, urządzeniami, sprzętem i inventarzem sportowym Koła.

Posiedzenie konstytucyjne zajmuje się równocześnie wypracowaniem planu pracy w uzgodnieniu z instruktorami i kierownikami zespołów pracy.

Może tuż razem

Lekkoatleci łódzcy wezmą się z wawiej do pracy...

W ubiegłą środę odbyło się nadzwyczajne zebranie lekkoatletów okręgu łódzkiego, zwołane celem wyboru nowego prezesa oraz kilku członków zarządu, którzy nie mogąc podjąć zadania wobec absencji kilku członków zarządu — zrezygnowali ze swych mandatów. Na zebraniu obecni byli przedstawiciele GUKF, PZLA oraz Wojewódz-

RADIO

Program na sobotę 18 czerwca 1949 roku.

12.04 Wiadom. połudn. 13.35 „Uśmiechy wczasów” — transm. z Domu Zdrowego w Szczawnicy. 14.40 (L) Muzyka. 15.05 (L) Interludium z płyt. 15.30 „Sejdo i jej bobry” — audycja słowno-muzyczna. 16.15 Muzyka. 16.20 (L) „W świetlicy Centrali Tekstylnej w Łodzi”. 17.00 Dziennik popołudniowy. 17.15 „Przy sobocie po robocie”. Transm. do Czechosłowacji. 18.15 (L) „Wieczór Mickiewicza”. 18.40 Utwory fortepianowe St. Kazury. 19.00 II Dziennik popołudniowy. 19.15 Koncert popularny. 20. „Wieczór poezji Juliusza Słowackiego”. 20.20 Koncert. Transmisja z Praż. Czeskiej. 21.00 Dziennik wieczorny. 21.40 „Teatr Eterek”. 22.00 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Koła Trenerów

Zawiadamiamy, iż w dniu 21 czerwca r. o godz. 19-iej w lokalu ŁOZB przy ul. Piotrkowskiej 67, odbędzie się zebranie wszystkich trenerów, instruktorów i przodowników Okręgu Łódzkiego.

Obecność obowiązkowa.

Sekretarz Koła

(—) Z. Cegielski.

Jutro międzypaństwowy mecz piłkarski

Dania — Polska

Korzystajcie wszyscy z pociągu popularnego!

Jutro w Warszawie odbędzie się międzypaństwowy mecz piłkarski Dania — Polska, który wśród naszego świata sportowego wywołuje zrozumiałe zainteresowanie. Ze względu na to zainteresowanie Polskie Biuro Podróży „Orbis” organizuje w niedzielę, dnia 19 bm. pociąg popularny do Warszawy na wyżej wspomniany mecz.

Wyjazd pociągu nastąpi o godzinie 8-iej rano z Dworca Fabrycznego. Odjazd z Warszawy — 21.20.

Wyjeżdżający na mecz uzyskują 33 procent zniżki od normalnej ceny biletów w obydwie strony, ponadto zaopatrzyć się mogą w „Orbisie” w bilety na mecz w cenie od 200 złotych.

Z okazji tej powinni skorzystać wszyscy miłośnicy sportu, a złaszcza piłki nożnej, gdyż już jutro mecz zapowiada się niezwykle ciekawie.

Dania niedawno rozegrała międzypaństwowe spotkanie z Holandią przegrywając je nieznacznie różnicą jednej bramki. Porażka ta dodaje nam nieco otuchy, ale bynajmniej nie powinna nas nastrojać zbyt optymistycznie, tym bardziej jeśli sobie przypomnimy mecz



sparringowy naszej reprezentacji z „Bratislavą” w Radomiu.

Skład naszej reprezentacji państwowej wygląda ma jutro następująco: Rybicki (rez. Borucz), Gędek, Barwiński (rez. Janduda), Suszczyk, Parpan, Brzozowski (rez. Wiczeorek i Jabłoński II), Kokot, Gracz, Spodzieja, Kohut, Mamot (rez. Ochmański, Muskała, Anioła).

Tym wszystkim, którzy nie będą mogli jutro być na meczu w Warszawie przypominamy, że mecz będzie w całości transmitowany przez Polskie Radio od godziny 18-iej.

Dzisiaj o godz. 19-iej

Mecz bokserski „Gedania” — ŁKS Włókniarz

Kalendarzyk sportowy na dzisiejszy dzień przedstawia się pod względem jakościowym pierwszorzędnie. Mianowicie będziemy oglądać dzisiaj drużynowego mistrza Polski w boksie na rok bieżący — „Gedania” z Gdańska. Zawodnicy z Wybrzeża awizowali najsilniejszy skład. Przeciwnikiem drużynowego mistrza Polski będzie zespół ŁKS Włókniarza w składzie: Różycki, Kargier, Marcinkowski, Debisz, Olejnik, Wiczeorek Jaskóła, Grzelak.

Będzie to jakby nieoficjalne mistrzostwo Polski. Jak bowiem wiadomo, łodzianie dwukrotnie posiadali ten zaszczytny tytuł, w tym roku nie brali oni udziału w drużynowych mistrzostwach Polski.

„Gedania” jako mistrz Polski niewątpliwie reprezentuje się przed łodzianami z jak najlepszej strony. ŁKS Włókniarz zechce z pewnością pokonać zespół gości, dowodząc w ten sposób, że tytuł mistrza Polski powinien pozostać w Łodzi. Jak z tego wynika, dzisiejsze zawody bokserskie na stadionie Włókniarza o godz. 19 zapowiadają się bardzo interesująco.

GŁOS
organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Redaguje: Kolegium Redakcyjne.
Wydawca: RSW „Prasa”.
Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 66, III p.
Druk: Zakłady Graficzne H. S. W. „Prasa” Łódź, ul. Świrki 11, tel. 206-62.

Telefony:
Redaktor naczelny: 216-14
Zastępca red. nacz.: 218-61
Sekretarz odpowiad.: 218-23
Sekretariat ogólny: 223-25
Zbiór partyjny: 254-25

Dział korespondentów robotniczych i chłopięcych oraz redaktorów gazet ściennej: 219-45
Dział mutacji: 218-11
Dział miernictwa i sport.: 254-21
wewn. 8 i 11

Dział ekonomiczny: 223-29
Dział rolny: wewn. 9 — 254-21
Redakcja nocna: 172-31; 156-81

Kolportaż:
Łódź, Piotrkowska 76, tel. 223-22
Administracja: 206-42
Dział ogłoszeń: 111-80
Łódź, Piotrkowska 66, tel. 111-50

Teodor Dreiser 155 Tragedia Amerykańska

A jednak oto zjawił się ojciec McMillan. Wcześniej spojrział w jego łagodną, spokojną oczy, usłyszał słodki głos, dostąpił silną wiarę i wzruszył się. Czyżby... czyżby... Taki jest sam, taki zrozpaczony, tak potrzebuje pokrzepienia...

Może to i prawda, że gdyby wiódł inne życie, więcej przykładał uwagi do słów i nauk matki — nie poszedłby do domu rozpusty w Kansas City, nie prześladowałby Hortensji Briggs, a później Roberty żądzą swoją, lepiej umiałby pracować i oszczędzać niż „inni”. Czyż nie lepiej było stać z dala od pokus tego świata, które go tu przywiodły? Czy umiałby jednak przemóc swe silne impulsy i pragnienia, czy zdołałby? Czy innych — matki, stryja, kuzyna i tego oto kapłana nie nekaly nigdy takie poządania? Być może mieli więcej od niego odwagi, więcej ideałów w duszy, by tym pokusom stawic czoło. Zbyt często i ochotnie oddawał się złym, występny myślom, którym inni nie dawali do siebie przystępu. Może i to ma jakie znaczenie... Może i jest jakiś Bóg... Może bierze udział w ludzkich sprawach... jak zapewnia ojciec McMillan... Czy może w takiej, jak ta chwila zwrócić się do Niego, do tej jakiejś sily twórczej, ktoś, co nie chciał znać Go dotąd i prosić o pomoc? Tu, w tych murach, każdy potrzebuje pomocy, nie mając nikogo za sobą, tylko paragrafy prawne rządzące nim, bezwolnym. Czy jednak tajemnica ta notesa zapewni pomoc? Czy istnieje

naprawdę i słyszy ludzkie błagania? Ojciec McMillan zapewnia, że tak. „Rzekł jako Bóg zapomniał, zakrył swe oblicze. On atoli nie zapomniał, nie ukrył oblicza”. Czy to prawda?

Przeżywając chwile ciężkie, pełne lęków i trwogi, potrzebując w głębi duszy pokrzepienia, pomocy przed wstąpieniem nad nim niebezpieczeństwem, Clyde czynił to, co każda ludzka istota w takich razach czynić zwykła — szukał może jeszcze niewprawnie, niepewnie, prawie nieświadomie obecności czy istnienia jakiejś nadludzkiej nierealnej istoty czy potęgi, która by chciała i mogła go wspomóc, skierować ku nieznanym sdom. Prócz religii, która je wskazywała, Clyde nie miał najmniejszego pojęcia o innych źródłach.

„Niebiosą głoszą chwałę Pana, firmament ukazuje jego dzieła”. Przypominał sobie napis, wiszący w oknie domu misyjnego w Kansas City. Inny znów opiewał: „Dla Niego jest twe życie i długość twych dni”.

I z wolna zaczął się oswajać z tą myślą; pominałszy nawet wielką sympatię, jaką czuł do ojca McMillana, a daleki od przyswajania sobie na ślepo sentencji, włączanych weń w domu rodzicielskim, gotów był zgodzić się z tym, że tylko w religii znaleźć może ukojenie.

Mijały tygodnie, miesiące, ojciec McMillan zjawiał się u Clyde dość często, prawie co tydzień, pytał, jak się czuje, słuchał życzeń, udzielał rad, dotyczących zdrowia i spokoju duszy. Clyde, spragniony tych odwiedzin i sympatii kapłana, stopniowo i coraz bardziej poddawał się jego wpływowi. Unosił się nad wzniosłością jego ducha, nad przepięknym tonem głosu, a kojące cytaty wnosły do jego duszy wiele pokrzepienia.

„Braćmi jesteśmy, my, dzieci Boga, nie widać wszakże tego po nas. Wiemy atoli, że nauczał nas, jako powinniśmy być Jemu podobni i możemy Go ujrzeć takim, jaki On jest. Każdy człowiek ufność w nim pokłada, pragnie być tak czysty, jak On jest czysty”.

„Przeż to wiadomo, iż w Nim przeżywamy, a On w nas, albowiem obdarzył nas duchem swym”.

„Albowiem kupiony jesteś za swoją cenę”.

„Z własnej swej woli spodził nas Pan słowem Prawdy i powinniśmy być pierwszym owocem jego stworzeń. Każde dobro i każdy dar cenny spływa na nas z góry i dany nam jest przez Ojca Świątliwości, a z Nim nie ma żadnych zmian ni cienia powrotu”.

„Zbliży się do Boga, a On do ciebie się zbliży”.

Czuł więc Clyde chwilami, że znajdzie spokój, siłę, może nawet pomoc, odwołując się do tej potęgi, tak mocno działały na niego zapał i siła duchowa ojca McMillana. Czuł, że może jeszcze o kwestię wyznania win i wzbudzenia żalu za nie. Przed kim ma je wyznać? Oczywiście przed ojcem McMillanem, który uważał, że dla spokoju duszy nie odzwone jest, aby Clyde oczyścił ją przed powołanym służą bożym. Jakże to jednak? W sądzie składał przecież fałszywe zeznania i na tym opierał powodzenie sprawy apelacyjnej... Więc ma je cofnąć teraz... przed sprawą? Lepiej chyba poczekać trochę, dopóki nie dowie się, czym proces się skończy.

Żył jednak z tą ohydą w duszy, z fałszem, z nieszczerością! Czyż może przypuszczać, że Bóg troszczyć się będzie o człowieka, który żyje podstępem i wykrętami? Nie, to nieuczciwie! Cóż by powiedział o nim ojciec McMillan, gdy by znał jego myśli?